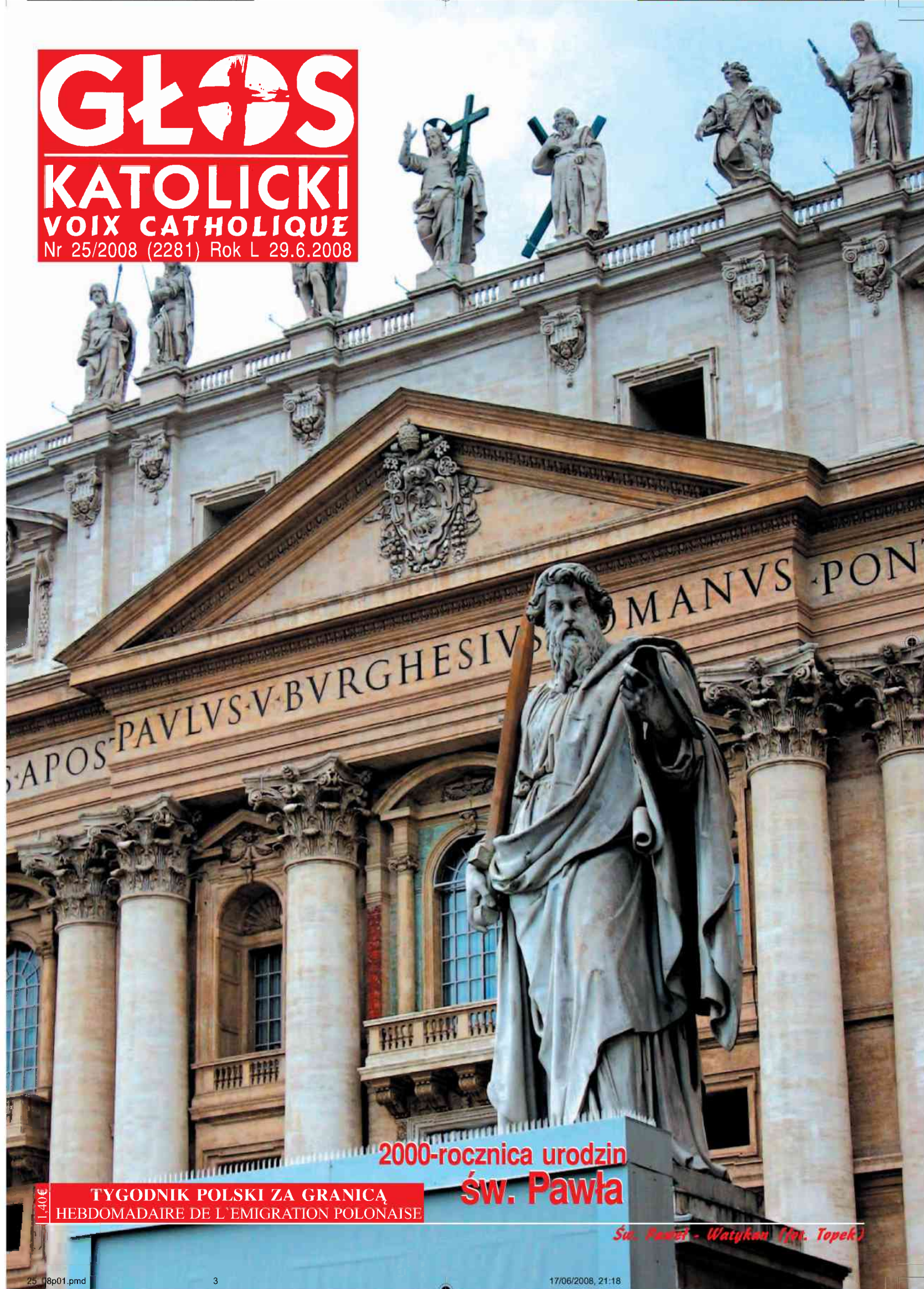


GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 25/2008 (2281) Rok L 29.6.2008



2000-rocznica urodzin
św. Pawła

1.40€
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Św. Paweł - Watykan (fr. Topek)



Co to jest Lednica 2000? To Ogólnopolskie Spotkanie Młodych u źródła polskości.

W 996 roku nad Jeziorem Lednickim Mieszko I z całym swoim dworem przyjął Chrztosć św. i odtąd liczy się nasza państwowość.

Od dwunastu lat Młodzi Polacy na początku czerwca zjeżdżają się z różnych stron Polski i chcą tu przeżyć jeszcze raz swój chrztosć. Inicjatorem Lednicy jest O. Jan Góra - dominikanin - duszpasterz młodzieży. Każdego roku na Lednicy młodzi wybierają Chrystusa na swego Króla i Pana, by pod Jego przemożnym orędownictwem nie zbłądzić na drogach trzeciego tysiąclecia.

Przejście przez Bramę-Rybę uświadamia młodym, przejście ze śmierci do życia, ze złej drogi na dobrą i rozpoczęcie wszystkiego na nowo.



W ceremonii spotkania młodzieży każdego roku biorą udział wszystkie służby porządkowe działające w Polsce; policja, wojsko, straż: pożarna, graniczna, harcerze, służba medyczna: lekarze i studenci medycyny, nie braknie kapłanów i sióstr zakonnych.

Na polu lednickim można spotkać różne mundury i stroje. Młodzież przyodziewa na ten czas koszulki, chustki i oznaki lednickie.

Władze polskie, począwszy od prezydenta, kończąc na władzach miejskich i gminnych prześcigają się by pomóc przygotować i ubogacić Spotkanie Młodym. Młodzi umieją to dostrzec i docenić.

Do niedawna pole nad Jeziorem Lednickim zionęło pustką. Dziś stoi tu piękna Brama w kształcie ryby, nad którą przeleciał helikopterem nasz Rodak Jan Paweł II w 1997 roku. Każdego roku łączył się z

młodymi przesyłając im orędzie i błogosławieństwo. Dziś to czyni papież Benedykt XVI. Krzyż z Giewontu i dzwon przypominają o świętości tego miejsca. Dom rekolekcyjny przyjmuje osoby pragnące ciszy i Boga.

Każdego roku przybywają tu tysiące ludzi młodych, aby odnowić swoją przyjaźń z Chrystusem. Korzystają z sakramentów św. Umieją i chcą się modlić. Umieją razem modlić się i bawić. Śpiewy lednickie mają swoisty klimat. Chętnie się je śpiewa, tańcząc.

Lednica dojrzewa cały rok i gdy przyjdzie na NIĄ czas wspaniała młodzież chętnie się zbiera by przeżyć niepowtarzalne chwile spotkania z Bogiem. Każdy rok ma swój temat i hasło. Ciekawe atrakcje dla zgromadzonej młodzieży są uświetnieniem klimatu lednickiego. Tysiące gołębi wypuszczonych w powietrze, kolorowe balony, a zwłaszcza pokazy samolotów sportowych, które w tym roku oprócz akrobacyjnych figur „wyrysowały” na niebie

ogromne serce. Wszystko to dla młodych!



A młodzi z zadowoleniem przyjmują i nagradzają oklaskami.

W tym roku młodzi otrzymali krzyżyki lednickie i dwie metalowe rybki: jedną dla siebie, drugą dla kogoś bliskiego.

Dużo by o tym można jeszcze pisać. Tam jednak najlepiej trzeba być! Każdego roku jeżdżę na spotkania lednickie z młodzieżą licealną z Włodawy. Zapraszam!



telegram na drogę

29 czerwca 2008



Za chwilę wyruszymy w letnią drogę - po wypoczynek, po słońce, do najbliższych, do Polski, do świata. Po wakacyjne przygody i urlopową regenerację sił. Zatem... szerokiej drogi - bez pośpiechu, bez piratów drogowych, z zapiętymi pasami, i w dobrych humorach. Niech czuwa nad nami

Opatrzność. W polskiej tradycji, siadając za kierownicą i wybierając się w drogę przeżegnamy się jeszcze, zawiesimy różaniec nad samochodowym lustrem, a odjeżdżającym zrobimy znak krzyża nad głowami - jedźcie z Bogiem, niech Bóg prowadzi i... wracajcie szczęśliwie, jak Bóg pozwoli. Amen. (P.O.)

Traktat Lizboński upadł Rośnie nieufność obywateli...



Marian Miśzalski

Irlandia to jeden z nielicznych krajów europejskich, w którego Konstytucji zapis o „suwerenności narodu” znajduje konsekwentne rozwinięcie w prawie: nawet demokratycznie wybrany parlament nie może rościć sobie żadnych pretensji do decydowania w sprawie rezygnacji czy uszczuplenia narodowej suwerenności; w tak poważnej sprawie, przesądzającej niemal o wszystkich pozostałych kwestiach państwowości, musi być przeprowadzone ogólnonarodowe referendum. Tak też się stało - i Irlandczycy odrzucili Traktat Lizboński.

Nazwa „Traktat Lizboński” jest myląca: naprawdę jest to konstytucja, powołująca nowe państwo w Europie - Unię Europejską (obecna Unia Europejska pozostaje de iure powiązaniem tylko traktatowo związkami suwerennych państw). Nazwę „Traktat Lizboński” wymyślono po tym, jak w referendum, we Francji i w Holandii, odrzucono tę konstytucję. Zmieniono zatem, tylko całkiem kosmetycznie, jej zapisy i jako „Traktat Lizboński” właśnie spróbowano podać raz jeszcze to „odgrzewane danie”: ale tym razem już z pominięciem referendum, i to nawet tam, gdzie przewidywały je (jako nieobligatoryjne) konstytucje... Tak właśnie uczyniono m.in. w Polsce z obawy, by naród w referendum nie odrzucił zakamuflowanej eurokonstytucji. Oficjalne tłumaczenie rezygnacji z referendum brzmi wyjątkowo obłudnie, wręcz obelżywie zarówno dla „społeczeństwa obywatelskiego”, czy „demokratycznej opinii publicznej”, jak dla „suwerennego narodu”: niby „Traktat Lizboński” jest tak długi i tak trudnym językiem napisany, że większość obywateli nie byłaby go w stanie zrozumieć, a nawet przeczytać...

Dlaczego w takim razie napisano go takim językiem - i to w warunkach „recydywy”?

Ciąg dalszy na str. 10-11

Z satyrycznej teki L.B.

PO REFERENDUM W IRLANDII

- JUŻ OD DAWNA PRZYGOTOWY-
WALISMY SIĘ NA TAKĄ EWEN-
TUALNOŚĆ. W TYCH DNIACH
PRZEKAZEMY NASZYM AMERY-
KAŃSKIM PRZYJACIOM BRAW
RAPORTÓW DOWODZĄCYCH NE-
ZBICIE, IZ SEKADY IRAKIEJ
BRONI MASOWEGO RAZENIA
ZOSTAŁY PRZETRANSPORTOWANE
I UCZYTE W IRLANDII...



Rys. Leszek Biernacki

Święty Paweł jako wzór wszelkich cnót

Ks. Józef Grzywaczewski

Zbliża się dwuty-
siężna roczni-
ca urodzin św.
Pawła. W ca-
łym świecie przewi-
dziane są uroczysto-
ści, w tym także i w
jego rodzinnym mie-
ście w Tarsie, które
obecnie znajduje się
w Turcji.

Wiadomo, że odbył on trzy wielkie podróże apostołskie, co mu zapewniło tytuł „apostoła narodów”, wiadomo, że napisał wiele listów, które potem weszły w skład Nowego Testamentu; dzięki temu jest uważany za głównego teologa chrześcijańskiego. Autorem, który w sposób szczególny cenil św. Pawła był św. Jan Chryzostom to znaczy „złotousty” (350-407), tak go nazwano z powodu zdolności kaznodziejskich. Wnikliwie komentował jego listy, a na jego temat wydał siedem słynnych panegiryków, które zachowały się do naszych czasów. Poniżej przytaczamy kilka fragmentów:

„Jak rozpocząć wystawianie Pawła? Chyba przez wykazanie, że posiadał on wszystkie cnoty, jakie kiedykolwiek posiadali ludzie. Rzeczywiście, św. Paweł niejako łączy w sobie wszystkich proroków, patriarchów, męczenników i wszystkich mężów sprawiedliwych znanych ze szlachetności duszy. Posiadał on wszystkie cnoty w większym wymiarze niż ktokolwiek przed nim. Oto Abel złożył ofiarę i z tego powodu głoszone jest jego imię. Jednakże, jeśli się weźmie pod uwagę całość ofiary Pawła, to się okaże, że przewyższy ona ofiarę Abela, jak niebo przewyższa ziemię. Nie była to bowiem ofiara jednorazowa, lecz całe jego życie stanowiło ofiarę: każdego dnia ofiarował siebie, każdego dnia umierał dla siebie i nosił w swoim ciele znaki umartwienia (...). Co więcej?

Ciąg dalszy na str. 9



P.P. Rubens - „Św. Paweł”



LITURGIA SŁOWA

ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Dz 12,1-11

W owych dniach Herod zaczął prześladować niektórych członków Kościoła. Ściął mieczem Jakuba, brata Jana, a gdy spostrzegł, że to spodobało się Żydom, uwięził nadto Piotra. A były to dni Przaśników. Kiedy go pojmał, osadził w więzieniu i oddał pod straż czterech oddziałów, po czterech żołnierzy każdy, zamierzając po Święcie Paschy wydać go ludowi. Strzeżono, więc Piotra w więzieniu, a Kościół modlił się za niego nieustannie do Boga. W nocy, po której Herod miał go wydać, Piotr, skuty podwójnym łańcuchem, spał między dwoma żołnierzami, a strażnicy przed bramą strzegli więzienia. Wtem zjawił się anioł Pański i światłość zajaśniała w celi. Trąceniem w bok obudził Piotra i powiedział: „Wstań szybko!” Równocześnie z rąk Piotra opadły kajdany... „Przepasz się i włóż sandały!” - powiedział mu anioł. A gdy to zrobił, rzekł do niego: „Narzuć płaszcz i chodź za mną!” Wyszędł, więc i szedł za nim, ale nie wiedział, czy to, co czyni anioł, jest rzeczywistością; zdawało mu się, że to widzenie. Minęli pierwszą i drugą straż i doszli do żelaznej bramy, prowadzącej do miasta. Ta otworzyła się sama przed nimi. Wyszli, więc, przeszli jedną ulicę i natychmiast anioł odstał od niego. Wtedy Piotr przyszedł do siebie i rzekł: „Teraz wiem na pewno, że Pan posłał swego anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda i z tego wszystkiego, czego oczekiwali Żydzi”.

EWANGELIA

Słowa Ewangelii wg świętego Mateusza

Mt 16,13-19

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” A oni odpowiedzieli: „Jedni za Jana Chrzyciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków”. Jezus zapytał ich: „A wy, za kogo Mnie uważacie?”. Odpowiedział Szymon Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiedział: Ty jesteś Piotr Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego: cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”.



Filary Kościoła Chrystusowego

Przeżywamy dziś uroczystość Apostołów Piotra i Pawła, którzy powołani przez Boga do trudnych i ważnych zadań, stali się dwoma „filarami” Kościoła Chrystusowego.

Te wielkość i owocność ich służby, nie była wolna od chwil słabości, jakie przeżyli w swoim życiu. Piotr doświadczył grzechu wątpliwości oraz zaparcia się Mistrza. Paweł, który zbyt zaufał swojemu rozumowi, także się zawiódł. Jednak obydwoj w pewnej chwili zrozumieli, że trzeba oprzeć się na łasce Bożej, a nie na sobie. Przeżyli moment nawrócenia, wyznali swoją wiarę i odbudowali most zaufania z Jezusem. Ich powstawanie z grzechu i nawrócenie oraz wyznanie wiary i odpowiedź, jaką dali Bogu swoim życiem, jest wzorem dla każdego z nas.

Dobrze znamy to pytanie Jezusa z dzisiejszej Ewangelii, skierowane do uczniów: „A wy za kogo Mnie uwżacie?”. Wyznanie Piotra: „Ty jesteś Mesjaszem...”, było nie tylko słowną deklaracją, ale zostało potwierdzone życiem, aż do męczeńskiej śmierci w 64 r. Podobnie w życiu Pawła, któremu Chrystus objawił się pod Damazkiem: „Ja jestem Jezus, którego ty prześladowasz”, rozpoznanie Jezusa i uznanie Go za Zbawiciela i Pana, było dla niego momentem decydującym i zwrotnym. Tę wierność Jezusowi potwierdził całym swoim życiem, aż do męczeńskiej śmierci w 67 r.

Chrystus i dziś do każdego z nas skieruje pytanie: „Za kogo Mnie uważasz? Kim Ja jestem dla ciebie?”. I na to pytanie mamy dawać jasną i klarowną odpowiedź. Bez wyraźnej odpowiedzi na to pytanie: „Kim dla mnie jest Chrystus?” - zarówno słowem, jak i postawą życia -

nasza wiara będzie tylko zlepkiem tradycji, pustych frazesów i przyzwyczajęń. Ta odpowiedź ma się wyrażać naszą walką ze złem w sobie i wokół nas, wiernością Chrystusowi i spełnianiem woli Boga, bezgranicznym zaufaniem Bogu i czynami miłości względem bliźnich. Dając taką odpowiedź, będziemy, na wzór Piotra i Pawła, apostołami Ewangelii, znakiem Chrystusa i wzorem dla innych.

Dziś Kościół potrzebuje, na wzór świętych: Piotra i Pawła, świadków Ewangelii, którzy będą wyznawcami Jezusa - nie tylko z metryki, ale takich, którzy swoje przekonania potwierdzą słowem, czynami i cierpieniem dla Ewangelii. Trzeba przezwytyczać na tej drodze lęk i „wypływać na głębię” wiary. Skuteczność naszego apostołstwa dzisiaj i w przyszłość Kościoła, bardziej zależy od głębi wiary, wewnętrznej więzi z Chrystusem i otwarcia na Ducha św., niż od nowych, „modnych” metod duszpasterskich, które są potrzebne, ale ich skuteczność i owocność zależy od tego, czy wyrastają na fundamencie wewnętrznej głębi i bogactwie ducha.

W dniu wczorajszym pierwszymi niesporami z uroczystości św. Piotra i Pawła, został ogłoszony przez Ojca świętego Benedykta

ta XVI rok św. Pawła, z okazji 2000 rocznicy jego urodzin. Zapowiadając ten rok 29 czerwca 2007 roku Ojciec św. powiedział: „Mam nadzieję, że różne inicjatywy podejmowane z okazji tego roku przyczynią się do odnowienia zapалу misyjnego i pozwolą zacieśnić relacje z braćmi ze Wschodu i z innymi chrześcijanami, którzy podobnie jak my darzą czią Apostoła Narodów”.



Niech święty Paweł, którego wielkość tkwi w jego bogatym życiu wewnętrznym, będzie dla nas wszystkich, w tym roku jemu poświęconym, duchowym przewodnikiem na drodze wewnętrznego wzrostu, przyjaźni z Chrystusem oraz apostołskiego zapalu.

Ks. Ryszard Górski

Przygotowania w Tarsie do obchodów 2000 rocznicy urodzin św. Pawła

Ks. Ksawery Sokółowski

Dzisiejszy Tarsus to 250-tysięczne miasto, położone nad rzeką Kydnos w odległości 15 km od Morza Śródziemnego w południowo-wschodniej Turcji, niedaleko od granicy z Syrią.

Od blisko 3 tysięcy lat jego nazwa nie uległa zmianie. Z czasów rzymskich pozostały ruiny bramy miejskiej, niewielki odcinek drogi z I wieku, stara studnia,



zwana studnią św. Pawła i resztki starożytnych kolumn w dzielnicy żydowskiej. Mieszkańcy Tarsu zawsze stanowili mieszanię wielu ludów: Ormian, Fenicjan, Persów, Greków, Żydów, Celtów. Dziś mieszkają w nim wyłącznie Turcy i Kurdowie.

Miasto w czasach św. Pawła liczyło 160 tys. mieszkańców, w tym 6 tys. Żydów, leżało tuż nad morzem i było stolicą prowincji o nazwie Cylicja. Słynęło z produkcji żagli i namiotów; było siedzibą znanej szkoły stoików. Na jego obliczu - przed zajęciem go w 64 roku przez Rzymian - wycisnęli wcześniej swe rysy Hetyci, Asyryjczycy, Persowie, a od IV wieku przed Chrystusem Grecy. Już za czasów św. Pawła w Tarsie zaistniała liczna gmina chrześcijańska. Od IV wieku po Chrystusie mieszkańcy w większości byli chrześcijanami a ton życia miasta nadawali Bizantyjczycy. W Tarsie zostało ustanowione biskupstwo. W roku 431 i 435 odbyły się tam prowincjonalne synody. Choć w roku 611 miasto zdobyli Persowie a w roku 637 zajęli Arabowie, chrześcijański nurt w życiu miasta był dominujący. Odbite w roku 1097 z rąk muzułmańskich Seldżuków przez Krzyżowców należało do utworzonego przez nich Księstwa Antiochii a od roku 1173 zostało włączone do królestwa Armenii. W 1177 r. odbył się tu kolejny synod. W roku 1359 znów przejęli nad miastem kontrolę egipcyscy mamelucy a po zwycięstwie nad nimi w roku 1515 -

Turcy Otomańscy, którzy sprawują tam władzę do dziś. W roku 1884 włoscy kapucyni usiłowali odrodzić w Tarsie gminę chrześcijańską, budując nowy kościół p.w. św. Pawła, lecz po I wojnie światowej, podczas której Turcy dokonali okrutnej rzezi Ormian, z braku wiernych placówka została zlikwidowana. Podczas II wojny w kościele urządzono magazyny wojskowe. Jeszcze sto lat temu w Tarsie mieszkała znaczna, licząca kilka tysięcy wspólnota chrześcijan przynależnych do Kościoła Ormiańskiego ale przeprowadzona w latach 1915-17 okrutna czystka etniczna, a właściwie religijna, spowodowała, że w Tarsie nie było ani jednego chrześcijanina. Wszystkie kościoły przerobiono na meczety.

Dopiero od roku 1990 chrześcijanie uzyskują zgodę władz tureckich na urządzanie we wspomnianym kościele-muzeum okolicznościowych sympozjów



i nabożeństw. Aby sprawować tam liturgię trzeba uzyskać zgodę władz lokalnych i zapłacić za korzystanie z obiektu. W roku 1995 zezwolono na zamieszkanie w mieście trzem katolickim zakonnicom ze Zgromadzenia Córek Kościoła. Ze względu na coraz liczniejszy napływ pielgrzymów pojawił się projekt wybudowania w Tarsie centrum ekumenicznych spotkań i odzyskania dla celów kultu kościoła-muzeum. Wikariusz Apostolski Anatolii bp L. Padovese skierował prośbę do premiera Turcji, aby ten kościół, jedyny w tym mieście nie zamieniony na meczet, został przekazany nie tylko katolikom, ale wszystkim chrześcijanom, albo by władze pozwoliły Kościołowi katolickiemu nabyć teren pod budowę nowej świątyni. „W Tarsie potrzebujemy kościoła, w którym wierni i pielgrzymi mogliby czuć się jak w domu i modlić się, a nie kościoła-muzeum”.

Dokończenie na str. 12



Warszawa

☐ SMS-owe akcje charytatywne, fototapety ze świętymi, informacje o Mszy św. lub zyczenia świąteczne - m.in. w taki sposób Kościół katolicki w Polsce i na świecie wykorzystuje do ewangelizacji najnowsze zdobycze telefonii komórkowej. Prawdopodobnie już jesienią zacznie działać w Polsce pierwszy wirtualny operator chrześcijańskiej telefonii komórkowej. Projektowi patronuje Rada Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu. SMS-y od papieża Benedykta XVI będą dostawać uczestnicy Światowego Dnia Młodzieży w Sydney, który potrwa w dniach 15-20 lipca. To jedna z wielu usług, jakich dostarczy pielgrzymom z całego świata australijska firma Telstra, wybrana na oficjalnego partnera telekomunikacyjnego SDM.

Qubec City

☐ Kanadyjska Polonia obchody Kongresu Eucharystycznego połączyła z uroczystościami 150. rocznicy przybycia pierwszych polskich osadników do Kanady. Na jubileuszowe uroczystości, które odbyły się 15 czerwca w kanadyjskim Wilnie przybyło ponad dwa tysiące Polaków z różnych zakątków prowincji Ontario. Mszy św. dziękczynnej przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz. „Dziś chcemy dziękować za ich postawę, za obronę polskości, kultury i wiary. Gdy tu przybywali, zawsze szukali miejsca na sprawowanie kultu, miejsca spotkania z Bogiem i wokół ołtarza” - podkreślił metropolita krakowski. Były sekretarz papieski wziął również udział w III Paradzie Jana Pawła II w Brampton, Ontario oraz sprawował Eucharystię w intencji kanadyjskiej Polonii. 16 czerwca kard. Dziwisz udał się do najstarszego miasta Ameryki Północnej - Qubec City, gdzie oficjalnie zainaugurowano 49. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

Poznań

☐ Prezes IPN, Janusz Kurtyka stwierdził w wywiadzie dla „Przewodnika Katolickiego”, że mimo współpracy niektórych duchownych z komunistycznymi służbami, Kościół w Polsce wykazał się w okresie PRL heroiczną postawą. Kościół tę swoją heroiczną kartę przeszedł zwycięsko. Niezależnie bowiem od tego, jaki procent duchownych współpracował z bezpieką, Kościół jako całość nigdy nie przestał być instytucją niezależną i nie zatracił swojej wielowiekowej misji oraz więzi ze społeczeństwem” - powiedział prezes IPN. „Bezpiece i komunistom nie udało się uzyskać takiego efektu jak w innych państwach komunistycznych, czyli wpływać na funkcjonowanie Kościoła i kierować nim”.

z Kraju

□ Z krótką wizytą na Litwie przebywał prezydent Kaczyński. Poza rozmowami z prezydentem Adamkusem Kaczyński wręczał też miejscowym rodakom Karty Polaka.

□ Prezydent RP odwiedził także Wiedeń, gdzie poza spotkaniem z prezydentem Fischerem obejrzał mecz Polska - Austria.

□ Krótką wizytę w Gdańsku złożyła kanclerz Niemiec Merkel. Konkretnie nie było, ale wskazywano na dobrą atmosferę. Merkel przychylnie odniosła się do pomysłu wschodniego partnerstwa. Po Gdańsku kanclerz oprowadzał premier Tuska, który w tym celu opuścił szczyt grupy wyszehradzkiej w Pradze i nie zdążył się spotkać z jego specjalnym gościem prezydentem Francji Sarkozym.

□ Premier Tusk apeluje do prezydenta, by ten jak najszybciej ratyfikował traktat z Lizbony (naciskanie na Irlandczyków?). Kancelaria odpowiada, że najpierw PO musi dotrzymać obietnicy respektowania umowy dotyczącej Karty Praw Podstawowych. Po referendum w Irlandii spór wydaje się jednak bezprzedmiotowy.

□ Platforma posyła kontrolerów NIK, by sprawdzić finanse publicznej TVP i radia. Nowa ustawa o mediach znalazła się w impasie, ale pewne narzędzia nacisku pozostały.

□ Książka „SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii” historyków IPN Gontarczyka i Cenckiewicz wywołuje sporo emocji. Najwięcej budzi sprawa współpracy z SB TW „Bolka” w latach 1970-72, fakt przyjęcia za to wynagrodzenia - 13 100 zł i wsypanie jednego z organizatorów strajku w 1970 r. Kazimierza Szolocha. Osobne emocje towarzyszą działaniom Wałęsy z pierwszej połowy lat 90-tych, kiedy to zajmował się usuwaniem i niszczeniem oryginalnych dokumentów, co pozwalał mniemać, że nie chodziło tylko o „świszki” i „fałszywki”.

□ W sądzie trwa sprawa z cywilnego powództwa Waldemara Chrostowskiego przeciw dziennikarzowi „Wprost” Sumlińskiemu. Gazeta twierdzi, że porwanie ks. Popieluszki było monitorowane przez wojskowe służby PRL, a kierowca księdza, któremu udało się uciec (przepiłowane kajdanki) był współpracownikiem SB. Chrostowski zaprzecza.

□ W Łodzi ks. abp Ziółek wmurował akt erekcyjny pomnika św. Faustyny, która jest patronką tego miasta.

□ Sejm odrzucił wniosek PiS o odwołanie ministra finansów Rostowskiego, któremu zarzucał, że nic nie robi w sprawie obniżki cen paliw.

□ Parlament przegłosował zmiany ustawy o szkolnictwie. Ich przyjęcie oznacza m.in. wycofanie obowiązku noszenia mundurków szkolnych.

□ Szykuje się spór ministerstwa obrony

z Pałacem Prezydenta. MON chce odebrać prezydentowi nadzór nad dalszą weryfikacją funkcjonariuszy WSI - „zmiana filozofii weryfikacji”. Urzędnicy prezydenta nazywają to skandalem i wskazują, że np. „kadrowym” w MON jest właśnie nie zweryfikowany funkcjonariusz służb wojskowych Bojarski.

□ Wewnętrzny raport PO dotyczący ekipy rządzącej twierdzi, najaktywniej ze swoich obowiązków wywiązują się ministrowie sprawiedliwości i skarbu - Cwiągalski i Grad, a najgorzej wypadają szefowie resortów zdrowia i kultury - Kopacz i Zdrojewski.

□ PiS zaproponował, by warszawski stadion narodowy (już w budowie) otrzymał imię Jana Pawła II. Aplauzu ministra sportu nie słyhać, bo to pomysł opozycji.

□ W Warszawie obradowała polsko-rosyjska komisja „ds. trudnych”. Rozmawiano m.in. o Katyniu. Strona rosyjska wyciąga z kolei sprawę mordu jeńców wojennych z 1920 r. dokonaną przez „reżim Piłsudskiego”. Kolejna runda rozmów ma się odbyć w Moskwie.

□ Borowski rezygnuje z szefostwa SdPl. Socjaldemokraci, którzy wystąpili z sojuszu z SLD mogą przestać istnieć.

□ Kasjer lewicy Peter V. pozostanie w areszcie do końca sierpnia. Areszt do końca września przedłużono też oskarżanemu o korupcję biznesmenowi z Piły Stokłosie.

□ W kraju protestowali ratownicy medyczni, transportowcy i żądający ponownie budowy obwodnicy mieszkańcy Augustowa.

□ Australia wprowadziła ułatwienia wizowe dla obywateli UE, w tym dla Polaków. Wszystkie czynności dotyczące wyjazdów do 3 miesięcy można teraz załatwić przez internet, a wizę zastąpi wydruk pozwolenia.

□ Polska wyrasta na motoryzacyjną potęgę. W tym roku w naszym kraju zostanie wyprodukowanych ponad milion aut.

□ Tylko 13% wyjeżdżających na urlopy Polaków wybiera Bałtyk. Większość woli cieplejsze morza za granicą. Największą popularnością z nadmorskich miast w Polsce cieszą się Kołobrzeg i Sopot. Na razie na wybrzeżu zamknięta jest tylko jedna plaża w Gdyni - Orłowie. Wg Komisji Europejskiej norm nie spełnia 19% naszych plaż.

□ Polsat stracił na piłkarskim Euro 20 mln zł. Stacja kupiła prawa do transmisji za 50 mln, a z reklam uzyskała tylko 30 mln.

□ Pracownicy Poczty Polskiej ufundowali replikę „kolubryny” z „Potopu”, którą przekazano na Jasną Górę.

□ Premier Tusk tak się rozpedził w krytykowaniu sędziego Webba po meczu z Austrią, iż stwierdził, że „zabiłby go”. Wypowiedź przedrukowano w zagranicznej prasie. Chlebowski z PO tłumacząc Tuska stwierdził, że był to „skróty myślowy”. Hmm, wcześniej by Webba dodatkowo torturował?

Kilka przykładów zdzwień

Bohdan Usowicz

Prokuratura postawiła już byłemu ministrowi sportu w rządzie PiS Tomaszowi Lipcowi 5 zarzutów dotyczących korupcji.

Grozi mu do 10 lat więzienia. Od października 2007 Lipiec przebywa w areszcie, do zarzutów się nie przyznaje. Chodzi o „przyjęcie korzyści majątkowej w związku z pełnieniem funkcji publicznej”, a dotyczy to czasów, kiedy Lipiec był dyrektorem Centralnego Ośrodka Sportu. Machina sprawiedliwości posuwa się do przodu.

Na tle tej informacji powstaje jednak pytanie o innego skorumpowanego polityka, czyli byłą posłankę PO Beatę Sawicką. Zatrzymana jeszcze wcześniej, przebywa na wolności, a o sprawie i zarzutach nic nie słyhać. Co więcej, jej sprawa wydaje się wyjątkowo prosta. Została złapana na „przyjmowaniu korzyści majątkowych” in statu nascendi, w dodatku w świetle kamer. Śledztwo nie wydaje się skomplikowane, bo CBA dostarczyła dowody niemal na tacy. Czy tempo maszyny sprawiedliwości zależy od tego jakie paliwo wlewa doń minister sprawiedliwości?

Zinnej łączki. Niedaleko pada jabłko od jabłoni, chciałoby się powiedzieć na wieść o popisach syna szefowej Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny Wandy Nowickiej.

Proaborcyjna działaczka zasłynęła ostatnio „pomocą” ciężarnej 14-latce z Lublina. Nowickiej pełno też w debatach o potrzebie liberalizacji aborcji. Syn działaczki poszedł nieco dalej i został oficjalnym komunistą. I to jakim. Szefuje portalowi Lewica bez Cenzury im. Feliksa Dzierżyńskiego. Na jego łamach można było poczytać wezwania, by nikt z polskich żołnierzy w Afganistanie i Iraku „nie wrócił żywy”. Jeśli już wrócą to najlepiej jako „inwalidzi” - „niech te parszywe mendy wrócą bez rąk i nóg” i dalej - „zdychajcie w piaskach Afganistanu”. Na tym samym portalu można było też znaleźć tekst uzasadniający mord polskich oficerów w Katyniu. Czytając wypociny młodego komunisty zastanawiam się, czy to rzeczywistość chodzi o padające niedaleko jabłko, czy też może jest wyjaśnienie pociągu Wandy Nowickiej... do aborcji?

Teraz pora na media, a właściwie wy-czyni koncertu Axel Springer.

Niemiecka firma wydaje u nas m.in. „Fakt”, a w Niemczech „Bilda”. Przed meczem Polska - Niemcy obydwą te pisma starały się wywołać prawdziwą wojnę kibiców. Temat jest kontynuowany dalej. W polskiej edycji znajdziemy m.in. „50 powodów dla których Niemcy lubią

Polaków”, a wśród nich takie argumenty, że „przy waszym prezydencie każdy niemiecki polityk wygląda wspaniale”. Piłkarzy zastąpił teraz Robert Kubica, którego Niemcy mieliby adoptować na swojego obywatela (pomysł „Bilda”). „Fakt” z kolei się „oburza” i puszcza komentarz boksera Michalczewskiego, który Niemcem już był, ale wrócił do polskości i odradza taki krok Robertowi. Do końca nie wiadomo czy wymyślanie takich tematów to tylko głupota i chęć podnoszenia nakładów, czy chodzi tu jeszcze o coś więcej.

O „więcej” chodzi za to z pewnością „Gazecie Wyborczej”.

Konkurencyjna „Rzeczpospolita” przyłapała dziennikarkę tego pisma Dominikę Wielowieyską na modelowym przykładzie manipulacji. Ale czego się nie robi, by powstrzymać lub skompromitować lustrację. W „Rzeczpospolitej” zamieścił wypowiedzi historyka Antoniego Dudka z jego opinią o autorach książki na temat Lecha Wałęsy, czyli Gontarczyka i Cenciekiewicza:



„Nie zgadzam się z nimi w wielu szczegółowych sprawach. Ale nie chciałbym też stanąć w jednym szeregu z tymi, którzy odsądzają ich

od czci i wiary. Przyznaję, że czasem prezentują poglądy skrajne. Po otwarciu archiwów IPN Cenciekiewicz stwierdził, że całą historię opozycji trzeba napisać od nowa. To nieprawda. Nie mogę im natomiast zarzucić, że nie mają warsztatu historyka, bo to nieprawda. Zarzuca się im, że są zafascynowani dokumentami esbeckimi, i pewnie coś w tym jest, ale u historyka to częste zjawisko – fascynacja źródłem.”

W wersji Dominiki Wielowieyskiej, która „cytuje” konkurencję brzmi to jednak już tak:

„Nie zgadzam się z nimi w wielu szczegółowych sprawach. Prezentują czasem poglądy skrajne. Po otwarciu archiwów Cenciekiewicz stwierdził, że całą historię opozycji trzeba napisać od nowa. To nieprawda. Zarzuca im się, że są zafascynowani dokumentami esbeckimi i pewnie coś w tym jest, ale u historyka to częste zjawisko”.

Niby to samo... Swoją drogą Wielowieyska to i tak jedna z „porządniejszych” dziennikarek organu Michnika, o czym donoszę bez specjalnej satysfakcji.

ze świata

☐ Kryzys w UE? 53,4% głosujących Irlandczyków odrzuciło ratyfikację traktatu z Lizbony. W Brukseli panika. Pojawiają się różne propozycje, od powtórzenia głosowania, po częściowe wyłączenie Dublina z procesów integracyjnych. Dla np. prezydenta Czech traktat jest już martwy. Dla Polski pozostawienie traktatu z Nicei jest korzystne, choć jak mówi Geremek tylko „statystycznie”. Przy okazji pojawiły się głosy negujące „dla dobra demokracji” demokrację bezpośrednią.

☐ Watykański rzecznik prasowy oznajmił, że sprawa beatyfikacji Jana Pawła II to raczej kwestia przyszłości.

☐ Prezydent Kosowa podpisał konstytucję tego kraju. Zaprotestowali Serbowie. Konstytucji Kosowa nie uzna też Rosja.

☐ Komisja Europejska jest za zawieszeniem sankcji ekonomicznych wobec Kuby. Przeciw takiej decyzji są w UE tylko Czechy.

☐ Wg amerykańskich ankiet demokracja Barack Obama ma niewielką przewagę nad kandydatem na prezydenta Republikanów Mc'Cainem. Ostatni problem Demokratów to żona Obamy, której niektórzy zarzucają zbyt lewicowość. Wg badań przeprowadzonych w kilkudziesięciu krajach poza USA, np. w Polsce Obama ma poparcie w wysokości 53%. Niemcy chcieliby wybory prezydenta UE w wyborach bezpośrednich. Biorąc pod uwagę poparcie w Polsce dla Obamy przynajmniej wiadomo, na jaki typ polityka zagłosują nad Wisłą.

☐ Bośnia i Hercegowina podpisała układ o stabilizacji i stowarzyszeniu z Unią Europejską.

☐ Prezydent Francji Sarkozy potwierdził, że jego kraj zamierza powrócić do struktur NATO. A może by tak razem z Ukrainą...

☐ W północnym Iraku armia turecka nadal atakuje Kurdów. W ostatniej oblężeniu miało zginąć 21 kurdyjskich partyzantów.

☐ W afgańskim Kandaharze talibowie przeprowadzili udany atak na miejscowe więzienie, z którego uwolnili wszystkich tam przebywających.

☐ Sekretarz generalny NATO Jaap de Hoop Scheffer przebywał w Kijowie, gdzie spotkał się z prezydentem Juszczenką. We wspólnym oświadczeniu obydwoj politycy stwierdzili, że sprawa przyjęcia Ukrainy do NATO nie zależy od Rosji, ale od samego Paktu. Poszerzenia NATO nie należy się jednak spodziewać w najbliższym czasie.

☐ MSZ Rosji Siergiej Iwanow oświadczył, że wejście Ukrainy do NATO będzie oznaczało wprowadzenie wiz, a co za tym idzie np. z Krymu znikną rosyjscy turyści i zmniejszy się współpraca gospodarcza.

☐ Wspólne zgromadzenie parlamentarzystów Polski, Litwy i Ukrainy obradowało w Kijowie.

☐ Poparcie dla prezydenta Juszczenki spadło na Ukrainie do rekordowo niskiego poziomu zaledwie 6,7%.

☐ Parlament Białorusi pracuje nad zmianami prawa prasowego. Ograniczenia mogą dotknąć dostępu do niektórych stron internetowych. Obywatele białoruscy będą też mogli być karani za udzielanie informacji zagranicznym mediom.

☐ Z wizytą w Mińsku przebywał watykański sekretarz stanu Kardynał Bertone, który spotkał się m.in. z prezydentem Łukaszenką. Stolica Apostolska stara się doprowadzić do podpisania konkordatu.

☐ Parlament Bułgarii wyraził zgodę na zmianę charakteru wojskowej misji w Iraku z niebojowej na bojową. Kontyngent bułgarski liczy w Iraku 154 żołnierzy.

☐ Datę wyborów parlamentarnych na Słowenii ustalono na 21 września. Wg sondaży faworytami są rządzący konserwatyści i opozycyjna socjaldemokracja.

☐ Król Arabii Saudyjskiej wyraził gotowość zwiększenia wydobycia ropy i przywrócenia jej cen do „właściwego poziomu”.

☐ Chiny i Tajwan podpisały umowę o bezpośrednich połączeniach lotniczych pomiędzy tymi krajami.

☐ Wysokie ceny paliwa spowodowały protesty transportu m.in. w Hiszpanii i Francji. Straty gospodarcze w Hiszpanii wyceniono już na miliard euro.

☐ W Sewastopolu na Krymie postawiono pomnik carycy Katarzyny II. Jest ona uważana za założycielkę tego ukraińskiego miasta, w którym większość stanowią Rosjanie.

☐ Rada Europy zapowiada kampanię przeciw stosowaniu kar cielesnych wobec dzieci. Dziwna koincydencja z niedawnymi wydarzeniami w Polsce.

☐ Znajdująca się w opozycji duńska partia socjaldemokratyczna zamierza zorganizować pracujących w tym kraju Polaków w związkach zawodowych. Partia przeznaczyła na ten cel 2,7 mln euro.

☐ Minister budownictwa i transportu Niemiec stwierdził, że jego kraj będzie się starał przedłużyć o dodatkowe 2 lata zamknięcie rynku pracy przed pracownikami z Europy Środkowowschodniej.

☐ W argentyńskim mieście Rosario postawiono 4-metrowy pomnik komunisty Che Guevary. Miasto, w którym urodził się rewolucjonista uczciło w ten sposób 80-lecie jego urodzin.

☐ 200 tys. osób wzięło udział w koncercie Paula Mc'Cartneya na Majdanie w Kijowie.

☐ Najbogatszym Europejczykiem ma być ukraiński przedsiębiorca i magnat metalurgiczny Achmetow. Jest on też właścicielem klubu piłkarskiego Szachtara Donieck. Jego majątek wyceniono na 31,1 mld \$. Drugi na liście jest właściciel IKEI Kampradem.



Szacowne mury zespołu pałacowego Zamoyskich w Kozłowie, nieopodal Zamościa, stanowią nie tylko jedną z najlepiej zachowanych rezydencji arystokratycznych w Polsce, ale kryją także Galerię Sztuki Socrealizmu.

Kanony tej sztuki określono podczas IV Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów Związku Polskich Artystów Plastyków, obradującego w Katowicach 27-29 czerwca 1949 roku.

Socrealizm, czyli realizm socjalistyczny zrodził się, jakżeby inaczej, w stalinowskiej Rosji w początkach lat 30. ubiegłego wieku. Stał się jedynym obowiązującym w ZSRR stylem w literaturze, sztuce i architekturze. W teorii nawiązywał do estetyki XIX-wiecznego realizmu i akademizmu, w praktyce narzucał sztuce rolę służebną wobec ideologii komunistycznej. Zgodnie z oficjalną wykładnią miał stanowić „metodę twórczą przenoszenia marksizmu w dziedzinę sztuki”, która powinna być „socjalistyczna w treści i narodowa w formie”. Artyści mieli odtańczać, nawiązując do narodowych tradycji, tworzyć dzieła tchnące optymizmem i wiarą w świetlaną przyszłość, a przy tym zrozumiałe dla szerokich mas ludowych. Preferowana tematyka to praca, walka klasowa, ruch robotniczy, sojusz robotniczo-chłopski. Wszelkie samodzielne poszukiwania twórcze nie mieszczące się w tym schemacie, nawiązywanie do obecnych na Zachodzie kierunków i nurtów traktowano jako wyraz wrogiej, burżuazyjnej dekadencji i kapitalistycznej degeneracji.

Wraz z komunistycznym zniewoleniem socrealistyczna doktryna została narzucona krajom Europy Środkowo-Wschodniej. W Polsce dopiero cztery lata po wojnie władza ludowa nakazała przyjęcie nowego kierunku w sztuce. Na kolejnych zjazdach mówiono artystom, że ich prace powinny być społecznie zaangażowane, służyć robotnikom i chłopom, zagrzewać ich do pracy dla dobra socjalistycznej ojczyzny i do walki z wrogiem klasowym. Sami twórcy mieli być bojownikami na ideologicznym froncie. Oczywiście władzy, mającej usta pełne górnolotnych frazesów, tak naprawdę chodziło o podporządkowanie, uzależnienie od siebie środowisk twórczych. Wielu artystów stanęło przed trudnym wyborem. Ci, któ-

rzy nie chcieli się nagiąć, byli usuwani z uczelni artystycznych i związków twórczych, skazani na zawodowy niebyt i brak środków do życia. Obowiązywał rozbudowany system kar i nagród. Państwo było monopolistą w zakresie organizacji wystaw, rozdzielalo stypendia, mieszkania, ordery, było dysponentem paszportów. A jednocześnie ludowa władza lubiła otaczać się artystami, bo to jej dodawało blasku, nobilitowało. Czołowym propagatorem jedynie słusznej sztuki był ówczesny wiceminister, a od 1952 roku minister kultury Włodzimierz Sokorski.

Kolejne, doroczne Ogólnopolskie Wystawy Plastyki, organizowane w latach 1950-1954, prezentowały po kilkaset obrazów, rzeźb, plakatów, grafik, utrzymany w duchu socrealizmu, często autorstwa twórców znanych i wybitnych. Sztandarowym dziełem tego okresu był obraz Aleksandra Kobzdeja „Podaj cęglę”.

Szczęśliwie nasze głębokie tradycje swolnościowe, polska niepokorność sprawiły, że socrealizm w Polsce na długo nie zagościł i nie dokonał trwałszych przeobrażeń w powszechnej świadomości. Zmiany zaczęły się wkrótce po śmierci Stalina. Przelomowe znaczenie miała otwarta w lipcu 1955 roku w warszawskim Arsenale Ogólnopolska Wystawa Młodej Plastyki pod hasłem „Przeciw wojnie - przeciw faszyzmowi”, w której wzięło udział prawie 250 twórców. Była pierwszym manifestacyjnym odejściem od realizmu socjalistycznego, dała początek „odwilży” w polskiej sztuce.

Po 1956 roku spora część „dzieł” socrealistycznych zapelniających galerie i muzea podległe Ministerstwu Kultury i Sztuki trafiła do Kozłówek, gdzie urządzono Centralną Składowicę Muzealną. Stała się ona zaczątkiem jedynej w Polsce Galerii Sztuki Socrealizmu, udostępnionej publiczności w 1994 roku w budynku dawnej powozowni. Zbiory są stale uzupełniane i obecnie liczą blisko dwa tysiące prac, z których trzysta można oglądać

w ekspozycji stałej. Oszlone drzwi pozwalają też zajrzeć do magazynu rzeźby. Tematyka prac jest dość ograniczona. Sale galerii wypełnione są w większości gipsowymi odlewami rzeźb ideologów i przywódców, sowieckich i rodzimych: Leni-



na, Stalina, Dierżyńskiego, Bieruta, a także przodowników pracy, jak choćby Wincentego Pstrowskiego, czy Piotra Ożańskiego, będącego pierwowzorem głównego bohatera filmu Wajdy „Człowiek z marmuru”. Na ścianach wiszą ich olejne portrety oraz gobeliny misternie tkane z okazji kolejnych rocznic rewolucji październikowej i utworzenia PRL, sławiące „sojusz, braterstwo i przyjaźń” ze Związkiem Radzieckim. Jest bogata kolekcja plakatów propagandowych z lat 50., między innymi wybitnych



twórców polskiej szkoły plakatu: Henryka Tomaszewskiego i Waldemara Świeżego. Pokazano również prace z lat późniejszych, nawiązujące do socrealizmu, mieszczące się w tej samej stylistyce.

Wyekspozowane są prace malarzy, którzy byli najbardziej zagorzałymi propagatorami socrealizmu: Heleny i Juliusza Krajewskich oraz Włodzimierza Zakrzewskiego. Obecni są też artyści wiele znaczący w polskiej sztuce: Zbigniew Pronaszko, Hanna Rudzka-Cybisowa, Alfred Lenica, Jerzy Tchórzewski. Nieodmiennie budzą podziw dla precyzji kreski →→

Ciąg dalszy ze str. 3

Święty Paweł jako wzór wszelkich cnót

Nie wystarczyło mu ofiarować samego siebie, lecz ofiarował cały świat, ląd i morze, świat Greków i barbarzyńców, słowem: wszystkie krainy pod słońcem (...) ludzi, którzy poprzednio żyli jak demony, najpierw przemieniał w prawdziwych ludzi, a potem w anioły (...). Wiadomo, że Noe był człowiekiem sprawiedliwym i najbardziej doskonalszym w swoim czasie. Ale i Paweł zasłynął z wyjątkowej świętości. Pierwszy podczas potopu zbawił tylko siebie i swoją rodzinę; drugi pośród gorszego potopu nie zbudował arki, lecz napisał swe listy, przy pomocy których uratował nie dwie lub trzy osoby spośród swych najbliższych, lecz cały świat, który bliski był zatonięcia (...). Abraham podziwiany jest z tego powodu, że na słowa: „Opuść kraj i dziedzictwo twego ojca”, opuścił ojczyznę, dom, swych rodziców i przyjął w imię posłuszeństwa Bożemu wezwaniu. Postąpił niewątpliwie w sposób godny podziwu, lecz cóż to jest w porównaniu z Pawłem? On nie tylko opuścił dla Jezusa ojczyznę, dom i rodzinę, lecz świat jako taki, to, co jest na ziemi i to, co na niebiosach i powyżej niebios. On szukał tylko miłości Jezusa, powiedział bowiem: „Ani to, co obecne, ani to, co przyszłe, ani wysokości, ani głębokości nie mogą nas odłączyć od miłości Bożej” (Rz 8, 38). Ukoronowaniem cnót Abrahama i jego filozofii była gotowość ofiarowania syna. Lecz Paweł i pod tym względem go przewyższa. Oto bowiem nie swego syna ofiarował, lecz samego siebie; nie jeden raz, lecz złożył siebie na ofiarę ciągłą (...). Pismo wyraża podziw dla stałości Jakuba. Jednakże wytrwałość św. Pawła ukazuje jego duszę diamentową. Jakub był sługą Labana przez czternaście lat, aby poślubić Rachelę. Paweł stał się sługą na całe życie z uwagi na oblubienicę Chrystusa, którą jest Kościół. Nie tylko znosił upał dnia i chłód nocy, lecz doświadczył wielu innych cierpień: był biczowany, kamienowany, musiał walczyć ze zwierzętami, z nawałnicami

morza, cierpiał głód i zimno, zawsze gotowy do skoku, aby ratować zagubione owce i wrywać je paszczy diabelskiej (...). Komuż nie wiadomo, że Józef egipski zasłynął z czystości. Paweł zaś ukrzyżował samego siebie w stosunku do świata, a wszystko, co dotyczy ciała uznał za kurz i popiół; stał się jakby martwy na ponęty tego świata, jak nikt inny opanował namiętności ciała (...). Job budzi podziw u wszystkich ludzi. I słusznie, gdyż okazuje się on wielkim atletą. Można go porównać do Pawła pod względem cierpliwości, czystości, z powodu świadectwa, jakie złożył wobec Boga, z powodu wytrwałej walki i odniesionego zwycięstwa. Nie nawilżał ziemi łzami, nie siedział w popiele, lecz walcząc cały czas z lwem niewidzialnym znosił liczne doświadczenia i pozostał niewzruszony jak skała. Job był gościnnie i okazywał troskę wobec rodaków. To prawda, lecz jego cnota tak różni się od cnoty Pawła, jak ciało różni się od duszy. Job starał się zaradzić słabościom ciała, Paweł leczył słabości duszy; sprowadzał na dobrą drogę sparaliżowanych na umyśle, tych, którzy byli nadzy pod względem poznania i wyglądali nieprzyzwoicie, przyodziewał płaszczem filozofii. Czego Job doświadczył w ciele, tego Paweł doświadczył w duszy (...). Powszechny szacunek budzi Mojżesz, lecz Paweł i jego przewyższa. Pierwszy prowadził walkę z faraonem, drugi z diabłem; pierwszy bronił tylko jednego ludu, drugi walczył o zbawienie całego świata. Mojżesz był gotów zginać razem z innymi; szczytem cnoty św. Pawła jest to, że był on gotów na wymazanie z Księgi Bożej dla zbawienia Żydów (...). Podobnie można by umieścić św. Pawła przed Jozuem, Samulem, Dawidem, Eliaszem, Janem Chrzcicielem i przed innymi prorokami (...). Co więcej? Pawła można porównać z Aniołami. Opuszczając ziemię wzniesmy się ku sklepieniu niebios. Na czym polega wielkość aniołów? Na tym, iż doskonale wypełniają wolę Boga (...). Stwierdzamy, że właśnie Paweł praktykował doskonale posłuszeństwo wobec Słowa Bożego i przykazań (...). Spójrzmy, czy nie wystawiamy się na niebezpieczeństwo potępienia, jeśli mając

wzór człowieka, który posiadał wszystkie cnoty, nie podejmiemy próby, by chociaż w części go naśladować? (Panegiryk I, 1-16).

Przytoczony tekst ukazuje wiele elementów typowych dla epoki patrystycznej. Najpierw znajomość Pisma świętego. Ojcowie Kościoła znali całą Biblię prawie na pamięć i cytowali ją często nie sięgając do tekstu. Z tym wiąże się zamilowanie do przeróżnych zestawień słów, imion, wypowiedzi, wydarzeń biblijnych. Nawet przy pobieżnej lekturze można dostrzec wpływ retoryki starożytnej. Jan Chryzostom, biskup Antiochii, a potem Konstantynopola, ilekroć razy zabierał głos w kościele, miał przed sobą część ludzi prostych, ale też wiele osób wykształconych w zakresie historii, literatury, a czasem i filozofii. Panegiryk, którego fragmenty przytoczyliśmy, musiał zatem odpowiadać oczekiwaniom słuchaczy, przyzwyczajonych do krasomówstwa. Najważniejsze jest wszakże to, że za ową dość „napuszoną” formą literacką, której może całkowicie nie widać przy lekturze fragmentarycznej i w tłumaczeniu, kryje się głęboka wiara w nadprzyrodzony charakter Biblii. Biskup nie wątpił, iż księgi Starego i Nowego Testamentu rzeczywiście pochodzą z natchnienia Ducha Świętego, że proroctwa Starego Testamentu spełniły się w Chrystusie. Ten wybitny mówca i teolog w sposób szczególny eksponował św. Pawła określając go jako „wybrany instrument Ducha Świętego, którego dusza była przyozdobiona w cnoty jako łąka porośnięta barwnymi kwiatami; z raju wpływały cztery rzeki, a Paweł rozlewał mądrość wieloma strumieniami, które płyną do dziś”. Jest to człowiek, który położył fundament pod teologię i duchowość chrześcijańską; jego czyny zasługują na to, by je podziwiać, a nauka, by ją poznawać i wprowadzać w życie. Owoc działalności Pawła już w IV wieku znajdowały się w „całym świecie” (oikoumene), to znaczy w wielu krajach byli ludzie wierzący w Chrystusa. Obecnie jest ich znacznie więcej. Na pewno Rok świętego Pawła (2008) przyczyni się do dalszego rozwoju w dziedzinie ewangelizacji.

Ks. Józef Grzywaczewski

→→ rysunki Tadeusza Kulisiewicza. W galerii jest sporo niezłej rzeźby. Uwagę zwracają wczesne prace wybitnych, cenionych w kraju i za granicą rzeźbiarek: Aliny Ślesieńskiej, Magdaleny Więcek, Barbary Zbrożyny, a szczególnie utrudzony i nie tracący przy tym nic ze swego dostojenia „Stalin” Aliny Szapocznikow z 1953 roku. Wśród autorów nie brak i innych znanych twórców: Dunikowskiego, Karnego, Nitschowej, Jarnuszkiewicza. Na zewnątrz, przy alejkach pałacowego parku wznoszą się, usunięte z przestrzeni miejskich, monumentalne pomniki Bolesława Bieruta z Lublina, Władimira Lenina z Poronina i Juliana Marchlewskiego z Włocławka.

Galeria Socrealizmu w Kozłowiec jest niezwykłą atrakcją turystyczną, przyciągającą tłumy zwiedzających. Ta



wystawa to swoiste memento, czym może stać się sztuka podporządkowana ideologii systemu totalitarnego.

Prezentowane rzeźby i obrazy składają się na muzeum minionego systemu. Choć bezpośrednio nie mówią o stalinowskich zbrodniach i represjach, odpowiednio skomentowane mogą stanowić pouczającą lekcję historii zwłaszcza dla ludzi młodych, często teraz zafascynowanych Peerelem. Coś w tym jest, że Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina traktowany jest jak symbol Warszawy. Przecież nie wyłącznie dlatego, że jest wysoki i zdominował centrum miasta. Ale realizm socjalistyczny w architekturze to temat na oddzielne opowiadanie.



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

VIVE LES VACANCES !

C'est l'été, et à quoi peuvent bien rêver les Polonais à cette époque ?

Pas besoin d'être devin pour le savoir. Si l'on se réfère aux études et aux statistiques de l'Institut du Tourisme, c'est environ 16% des Polonais de quinze ans et plus qui vont partir pour des vacances plus ou moins longues durant le mois de juillet et 18% au mois d'août. Ce sont les chiffres de 2007, mais ceux de 2008 ne devraient pas être très différents car on note une certaine constance depuis quelques années concernant les départs durant les mois d'été. 47% des Polonais sont partis au moins une fois et au moins une nuit, soit à l'étranger soit en Pologne. Les voyages hors des frontières concernent 15% de la population adulte, tandis que les déplacements touristiques à l'intérieur des frontières en concernent 41%. Les deux chiffres ne peuvent pas s'additionner car un certain nombre de Polonais sont partis plusieurs fois dans l'année et ont pu voyager en Pologne et hors de Pologne au cours de cette période. On note une croissance de près de 9% des partants pour l'étranger, surtout pour des longs séjours qui progressent, alors que les courts séjours sont en diminution, tandis que les voyages intérieurs progressent beaucoup moins (1,5% de partants en plus). Le niveau d'éducation est un facteur discriminant pour déterminer le type de voyage. En effet, les personnes disposant d'un niveau supérieur d'éducation partent plus fréquemment, qu'ils s'agissent de voyages à l'étranger (32%) ou en Pologne (50%), tandis que ces chiffres sont respectivement de 8,7% et de 20% pour le niveau d'éducation primaire. De même, le lieu d'habitation joue lui aussi un rôle déterminant, les habitants des grandes villes partant plus que ceux des zones rurales. L'explication de ce phénomène est économique car les habitants des grandes villes ont plus souvent un niveau d'éducation supérieur et des moyens financiers plus importants qu'à la campagne. La question de ces moyens joue un rôle essentiel dans la décision d'entreprendre un voyage ou pas. La réponse « je n'ai pas les moyens de prendre des vacances » représente 41% des réponses, soit quatre fois plus que la raison placée en seconde position (« je n'en avais pas envie ou je n'en ai pas ressenti le besoin »). Dans la perspective des trois dernières années, la part de la raison financière a diminué. Elle était de 51% en 2005 et de 46% en 2006. Toutefois, parallèlement, la seconde raison, relative à l'envie et au besoin, et la troisième raison, relative à des impératifs familiaux, ont augmenté depuis 2005, ce qui pourrait suggérer qu'une partie des Polonais, dans leurs réponses, préfèrent cacher leurs manques de moyens derrière des raisons



foto. P.O.

de nécessité. Quand un Polonais part pour des vacances dans son pays, quelle destination choisit-il ? Ce sont les côtes de la Baltique de Poméranie et de Poméranie occidentale, ainsi que la campagne de Mazovie et les montagnes du sud du pays qui sont ses lieux de villégiature préférés. Si les séjours sont courts, de moins d'une semaine, c'est alors la Mazovie qui a le plus sa faveur. S'il part à l'étranger, quel qu'en soit le motif, le Polonais ira en direction de l'ouest ou du sud, plus rarement vers l'est. Les pays les plus visités ? L'Allemagne vient largement en tête avec un million et demi de départs, suivie de la Grande-Bretagne (huit cent cinquante mille départs), de la France et de la Slovaquie (quatre cent cinquante mille départs chacune). Derrière, viennent la République tchèque, l'Autriche et l'Italie. Le premier pays hors d'Europe est l'Égypte en quinzième position. Les États-Unis apparaissent en vingt-quatrième position et sont le premier pays lointain à être visité. S'il est à l'étranger, dans un tiers des cas notre touriste polonais loge à l'hôtel ou dans un établissement similaire, tandis qu'un autre tiers bénéficie d'un hébergement dans la famille ou chez des amis. Dans 37% des cas, il se déplace en voiture, dans 29% en avion et dans 13% en autocar. Notre Polonais voyageur est-il dépensier ? Pour son long séjour dans son pays, il dépense 682 złoty soit dans les 200 euros pour son déplacement, puis 70 złoty (20 euros) par jour. Quand il se rend à l'étranger, le voyage est plus cher (1808 złoty – 534 euros), de même que la dépense journalière (112 złoty – 33 euros).

Ciąg dalszy ze str. 3

Traktat Lizboński upadł...

Takie właśnie pytanie zadawano zwolennikom Traktatu Lizbońskiego w Irlandii, a brak jakiegokolwiek przekonującej odpowiedzi musiał z pewnością zaważyć na decyzji każdego kierującego się zdrowym rozsądkiem obywatela, nie mówiąc już o obywatelach szczególnie przywiązanych do „społeczeństwa obywatelskiego”, powagi „demokratycznej opinii publicznej” czy do narodu jako suwerena... Być może prawdziwej odpowiedzi na to irytujące euroentuzjastów pytanie udzielił przed laty sam główny projektant Unii Europejskiej, francuski polityk Jean Monnet, mówiąc: „Narody Europy trzeba prowadzić ku superpaństwu, bez tłumaczenia ludziom, co się dzieje. Można to osiągnąć stopniowo, podejmując - pod przykrywką celów ekonomicznych - kroki nieodwracalnie wiodące ku jednemu państwu federacyjnemu”.

Jak widać - niezły już Jean Monnet pomylił się: „bez tłumaczenia ludziom, co się dzieje” zawsze znajdzie się jakaś Irlandia, jakiś pastuszek, który wykopie dołek w ziemi i zawoła: „Król jest nagi”... Uwadze zwykłych Irlandczyków, stojących wobec referendalnego wyboru, nie mogło ująć stwierdzenie rzecznika Komisji Europejskiej, który na pytanie, czy z unijnych pieniędzy można finansować także kampanie ukazującą zagrożenia płynące z Traktatu Lizbońskiego udzielił następującej odpowiedzi: „Komisja Europejska traktuje Konstytucję Europejską jako swoje dziecko i zależy jej na ratyfikowaniu tego dokumentu” a „unijne Biuro Publikacji nie będzie produkowało ulotek przeciwników eurokonstytucji”. Zważywszy jednak, że i Komisja Europejska, i jej rzecznik, i Biuro Publikacji Komisji Europejskiej finansowane jest z pieniędzy w s z y s t k i c h podatników, tak zwolenników, jak przeciwników eurokonstytucji - słowa rzecznika Komisji Europejskiej musiały zabrzmieć jak dyskryminacja i knebłowanie swobodnej dyskusji. Tym samym odbierały wiarygodność zwolennikom eurkonstytucji: czemuż by knebłowali dyskusję, gdyby nie obawiali się uczciwych argumentów?...

Toteż w drugim podejściu do eurokonstytucji - nazwanej dla zmylenia opinii publicznej „Traktatem” - wszędzie tam, gdzie było to możliwe zrezygnowano z przewidywanego konstytucyjami referendum ogólnonarodowego: decyzjami „większości parlamentarnych” postanawiano, by referendum nie przeprowadzać i poprzestać na procedurze parlamentarnej... Takie postępowanie wpisuje się dobrze w jeden z głównych zarzutów, kierowanych pod adresem obecnej UE: że choruje na „deficyt demokracji”, maskowany coraz bardziej bizantyjskimi „decorum”.

Gdyby w Polsce przeprowadzono referendum, jak w Irlandii, poprzedzone nieskrę-

powaną dyskusją medialną - podniesiona została publicznie całkiem podobna argumentacja. I była podnoszona, owszem, ale na oddolnych, całkowicie przemilczanych w mediach spotkaniach dyskusyjnych: w dużych stacjach telewizyjnych (z telewizją państwową włącznie!) jakiś dziwny kaganiec cenzury (której przecież oficjalnie już nie ma...) nie dopuszczał do medialnych dyskusji publicznych na miarę powagi tej kwestii. Do wyjątków należały media, prezentujące kontrowersyjne zapisy Traktatu Lizbońskiego (tygodnik „Niedziela”, radio Maryja, „Najwyższy Czas”, „Nasza Polska”, „Nasz Dziennik”).

Co dalej?

Jest oczywiste, że od 1 stycznia 2009 roku Traktat Lizboński, czyli eurokonstytucja nie zacznie obowiązywać. Możliwe są pewne tricki prawne, na drodze kontynuowania zaleceń Moneta, co do oszukiwania europejskiej opinii publicznej. Kraje, które przyjęły już eurokonstytucję z pominięciem głosu narodu jako suwerena, mogą uznać swoje procedowania za ważne. Cóż więc zrobić z Irlandią? Wywrzeć presję, by powtórzyła referendum? Pretekstem mogłaby być na przykład jakaś wyjątkowa, drobna zmiana w Traktacie - na korzyść Irlandii (np. wyłączenie jej z wspólnej polityki podatkowej). Zarówno Komisja Europejska, jak parlamenty krajów, które już ratyfikowały eurokonstytucję, z pewnością zgodziłyby się na taki drobny „przywilej-pretekst”, byle tylko nie powtarzać od nowa, po raz trzeci już, całej procedury ratyfikacyjnej... Jednak z prawnego punktu widzenia - należałoby ją jednak powtórzyć. Kryje się w tym nadzieja, ale i obawa dla „uczniów Moneta”. Nadzieja, bo może za trzecim razem, rzeczywiście, udałoby się „pod przykrywką celów ekonomicznych” i innych narzucić suwerennym narodom - decyzjami zaledwie parlamentarnych większości - superpaństwo; ale i obawa, bo takie kolejne procedowanie - z pominięciem opinii całych narodów - kompromitować może jeszcze bardziej prounijne elity jako „demokratyczne” i broniące „praw człowieka”.

„Rośnie podejrzliwość wszystkich Europejczyków - powiedział Filip Whyte, ekspert Centrum Reformy Europejskiej w wywiadzie dla polskiej „Rzeczpospolitej” po referendum w Irlandii - Integracja staje się dla nich niezrozumiałym projektem politycznym, realizowanym za plecami obywateli”.

Trafna diagnoza. Zrozumiałe jest jednak coraz bardziej, że „superpaństwo” z jego „eurokonstytucją” to czysto polityczny projekt: kiedyś dość skromny, francuski (gdy Francji szło o polityczną kontrolę powojennych, podzielonych Niemiec w Europie przeciętej „żelazną kurtyną”, a Republice Federalnej Niemiec - o wyjście z powojennej izolacji), ale od chwili zjednoczenia Niemiec projekt już niemiecki (a od nawiazania „strategicznego partnerstwa” między Niemcami a Rosją: projekt głównie niemiecki, do którego Francja akomoduje. Nawiasem mówiąc: za drugim podejściem do eurokonstytucji, nazwanej myląco „Traktatem Lizbońskim”, Francuzów także pozbawiono możliwości wypowiedzenia się w referendum... Można, oczywiście, powiedzieć, że Polacy, Rumuni, Bułgarzy, Litwini, etc. mają niewielkie doświadczenia z demokracją i potrzebni są im polityczni mentorzy, którzy „wiedzą lepiej”, co im potrzeba i „bez tłumaczenia ludziom, o co chodzi” zafundują im „superpaństwo”, likwidujące dotychczasową, tradycyjną suwerenność. Czemu jednak decyzjami większości parlamentarnych zastępuje się głos narodów zaprawionych od dawna w demokracji?... Może więc Irlandia, gdzie prawo nakazuje bezwarunkowo referendum, jest tym wyjątkiem, który potwierdza regułę: bez tłumaczenia ludziom, o co naprawdę chodzi, daleko się jednak nie ujdzie...

Marian Miszański



Polisce potrzebne są symbole, które spajają i dodają skrzydeł. Liczą się kraje, które mają własną tożsamość i potrafią się nią szczycić. Nawet jeśli czasami jest szorstka i denerwująca. Jako pełnoprawni Europejczycy mamy prawo do własnej odrębności i godności. Na łamach „Rzeczpospolitej” (14/15 czerwca) prezes Instytutu Marki Polskiej M. Boruc pisze: *A Polska ma nazwę genialną. Jedną z najlepszych na globie, który liczy dziś sporo ponad dwieście państw, a będzie wkrótce liczył znacznie więcej. Zupełnie tego nie doceniamy. Słowo POLSKA brzmi po europejsku, jest natychmiast rozpoznawalne i wymawiane w każdym języku. Nazwa krótka, łatwa do zapamiętania. Nie do pomylenia. Już samo POL jest unikalne, jedyne w świecie i jednoznacznie identyfikuje Polskę. A SKA jest jako wyróżnik wprost fenomenalne. Pod każdym względem - kryształowe w brzmieniu, entuzjastyczne, przyjazne i najkrótsze z możliwych. Od razu też lokuje nas w centrum Europy - bo czy kraj z taką końcówką może leżeć na innym kontynencie? Prawdziwy symbol to znak, który wyraża ważką ideę... Twórcza przekora. To ona właśnie sprawia, że Polacy przemieniają się dziś ze stada os w rój pszczół.*

W prasie komentarze w związku z odrzuceniem przez Irlandię w referendum traktatu lizbońskiego. Z sondażu OBOP wynika, że w Polsce dominują nastroje proeuropejskie. Gdyby u nas odbyło się referendum, prawie 60% Polaków poparłoby unijny dokument. „Dziennik” (16 czerwca) komentuje:

Można oczywiście powiedzieć, a co nas, po irlandzkim „nie” cały ten traktat obchodzi. To Bruksela ma kłopot z decyzją Irlandczyków i niech się Bruksela męczy. My możemy stać z boku albo znów bez ryzyka wykrzystać traktat do naszej symbolicznej polityki wewnętrznej. Jedni będą malowniczo rozdzierać z tego powodu szaty. Ale nikomu tak naprawdę nie będzie zależało na jego ratyfikacji przez Polskę. To jest polityka krótkowzroczna i aż miło, że Polacy w większości jej nie chcą. Bo po pierwsze, w dyplomatycznej grze po irlandzkim „nie” decyzja Polski liczy się jeszcze bardziej. Może nawet przesądzić o kontynuacji procesu ratyfikacyjnego. A po drugie, nawet gdyby dalsze wzmocnienie Unii poszło inną drogą, to Polska na każdej z tych dróg musi być liderem. Bo nam się to po prostu opłaca. Polacy o Unii myśleli zawsze bardziej dalekowzrocznie. Ponieważ nasza pamięć politycznej bezsilności, brak suwerenności jest żywsza niż pamięć irlandzka, chcemy być częścią silnej Europy, która politykę potrafi uprawiać, a swoim narodom umie zapewnić bezpieczeństwo. Polacy byli w kwestiach europejskich realistami, nawet wówczas, gdy nasi politycy, i to bardzo różnych obozów, zachowywali się jak naiwniacy, albo zaciętrzewieni ideolodzy. Polacy nadal pamiętają, że w Unii lepiej współpracującej, wyposażonej w efektywniejsze instytucje jesteśmy bardziej ostrożni i mamy większe szanse rozwoju.

Odmienne opinie znajdujemy na łamach „Naszego Dziennika”, który uważa, że unijni urzędnicy dostali od Irlandii czerwoną kartkę. Nie wyciągnięto żadnych wniosków z weta Francuzów i Holendrów. Widać, że struktury unijne wymagają korekt. Teraz już nie wystarczy ustalenia polityków. Przed podjęciem stosownych decyzji należy odwołać się do opinii społeczeństw krajów unijnych. „Nasz Dziennik” (16 czerwca) pisze: *Unia Europejska w kształcie nadawanym przez kolejne traktaty ze „szczytowym” osiągnięciem w Lizbonie nie staje się niczym innym jak molochem totalitarnym, zbiurokratyzowanym tworem rządzącym się logiką pewnej grupy interesów, tworzącym prawa niemożliwe do przestrzegania, skłócającym grupy społeczne, branże, a nade wszystko uderzającym w rodziny. Zdecydowane odrzucenie traktatu przez Irlandczyków wskazuje, że normalni ludzie nie chcą żyć w pozorach demokracji, ale autentycznie ją realizować. Demokratycznie powiedzieli „nie” dla wizji Europy im zaproponowanej. Propozycje dla Europy idą w tym kierunku, aby narzucić społeczeństwu pozory praw, przy względnym zabezpieczeniu potrzeb; konsumpcja, roszczenia i hołdowanie egocentryzmowi - oto, jaki ma być nowy Europejczyk. Wynik referendum w Irlandii jest dla Europy szansą nie tylko na refleksję, ale na zmianę biegu historii. Cokolwiek wydarzy się później, jedno można stwierdzić - Irlandia na dzisiaj ocaliła wizerunek Europy jako kontynentu ludzi wolnych. Dziękujemy za odsiecz irlandzką!*



Polska - Francja - świat

Anna Rzczycka

Zapowiadano ostry pojedynek między „tak” a „nie”. Do końca ludzono się, że Irlandczycy dadzą się przekonać. Niestety, tak się nie stało. W piątek 13 czerwca Irlandia bez wahania odrzuciła Traktat Lizboński, czyli tekst uproszczonej konstytucji Unii Europejskiej.

53,4 % Irlandczyków opowiedziało się przeciwko temu dokumentowi, który zastąpił poprzedni projekt Konstytucji, „uśmierconej” w referendum w 2005 roku przez Francuzów i Holendrów.

Irlandia jest niewielkim i niezbyt licznym krajem. 4 miliony jej obywateli to niespełna jeden procent wszystkich mieszkańców Unii. I okazało się, że ten jeden procent może pogрузić dużą strukturę polityczną w poważnym kryzysie instytucjonalnym.

Irlandia była jedynym państwem członkowskim Unii, który o Traktacie Lizbońskim wypowiadał się w referendum. Pozostałe kraje, po porażce głosowania nad poprzednią formą konstytucji we Francji i Holandii, zdecydowały się na drogę parlamentarną. Irlandia jednak nie mogła tego zrobić, ponieważ jej własna, narodowa konstytucja nakazuje w takich wypadkach przeprowadzenie konsultacji powszechnej. I pobiczny rzut oka na wyniki referendum z 13 czerwca pozwala stwierdzić, że Traktat Lizboński odrzucony został przez te same kategorie społeczne, które odrzuciły w 2001 roku poprzedni dokument organizujący funkcjonowanie wspólnoty czyli Traktat z Nicei. Południowy zachód Irlandii powiedział wtedy „nie” w 60 procentach. Tak samo było tym ra-

zem. Na południowo-zachodnich przedmieściach Dublina eurosceptyków 7 lat temu i teraz było jeszcze więcej - 65 procent. Natomiast na rzecz Traktatu Lizbońskiego w 63 procentach głosowały zamożne południowe przedmieścia stolicy. Klasy średnie i uprzywilejowane były i są „za”; mieszkańcy wsi i ludzie ubożsi byli i są „przeciw”. W ostatnich latach irlandzcy eurosceptycy dodatkowo poczuli się zagrożeni konkurencją zagraniczną i ryzykiem osłabienia ochrony społecznej. Wielu także nie zgadzało się z europejskimi zapisami na temat aborcji, neutralności państwa i przepisów podatkowych. Do obniżenia morale Irlandczyków przyczyniły się poza tym niezbyt dobre wyniki ekonomiczne ich kraju: rosnące bezrobocie i słabnący wzrost gospodarczy.

Co stanie się teraz, po odrzuceniu przez Irlandię Traktatu Lizbońskiego? Przywódcy wiodących krajów Unii - Francji i Niemiec wezwali europejskich partnerów do kontynuowania ratyfikacji. Na 27 członków UE 18 zatwierdziło już Traktat Lizboński na drodze parlamentarnej. Jeśli mała Irlandia będzie jedynym krajem sprzeciwu, oczywiste jest, że znajdzie się w izolacji. A jeżeli wszystko odbędzie się tak, jak to planuje Bruksela, to w końcu listopada ratyfikacje powinny zostać za-



kończone i wtedy piłeczka znajdzie się ponownie w obozie irlandzkim. Nikt z 26 partnerów Dublina nie zamierza bowiem negocjować nowego traktatu. Alternatywa wtedy będzie wyglądała następująco: albo Unia zdecyduje się pozostać przy aktualnie obowiązującym traktacie z Nicei, albo Irlandczycy poproszeni zostaną o refleksję i rozpisane zostanie drugie referendum nad tekstem, do którego dorzuconych zostanie kilka uspakajających aneksów. Obserwatorzy przypominają, że podobnie rzeczy miały się w przypadku Traktatu Nicejskiego: Irlandczycy odrzucili jego tekst w 2001 r., po czym po pewnych poprawkach przyjęli go w referendum 2002 r.

Jeśli jednak Irlandia w drugim referendum powie znowu „nie”, rozwiązanie - bardziej skomplikowane, pracochłonne i dłuższe - polegać będzie na utworzeniu czegoś w rodzaju super Unii, do której wejść będą mogły tylko te kraje, które sobie tego będą życzyły. 862 tys. Irlandczyków, którzy 13 czerwca głosowali „nie”, przyczyni się w tej sposób do utworzenia europejskiego, bardziej zintegrowanego „twardego jądra”, o którym od dawna marzą wszyscy federaliści europejscy.

Dokończenie ze str. 2

Przygotowania w Tarsie

Starania miejscowych chrześcijan wspierają biskupi włoscy i niemieccy. Arcybiskup Kolonii kard. Joachim Meisner stwierdził, że powstanie w Tarsie chrześcijańskiego centrum pielgrzymkowego byłoby znakiem wprowadzania w Turcji wolności religijnej. Jeśli Turcja zezwoliłaby na jego powstanie biskupi niemieccy wsparliby starania wspólnoty tureckiej w Kolonii, gdzie od lat trwają starania o budowę meczetu w tym mieście. „My nie posiadamy w Tarsie najmniejszej świątyni, gdzie moglibyśmy czuć się swobodnie - stwierdził kardynał Meisner - a do tego miasta chcą pielgrzymować liczni chrześcijanie”. O poparcie projektu poprosił tureckie stowarzyszenie DITIB, skupiające 870 wspólnot muzułmańskich w Niemczech. Biuro Katolickie Konferencji Biskupów Niemiec przy niemieckim parlamencie w Berlinie wsparło projekt kardynała. DITIB zasygnalizowało poparcie dla projektu i zaprosiło hierarchę na rozmowy.

Program rocznicowych uroczystości

Na początku br. katolicy Biskupi w Turcji wydali z racji dwutysięcznej rocznicy urodzin Apostoła Narodów List, w którym wzywają swych rodaków do uczczenia syna tej ziemi, który na tych terenach szerzył w licznych miastach wiarę w Chrystusa - Zbawiciela świata. Wezwali do wzmożenia kontaktów ekumenicznych miejscowych wspólnot oraz do dialogu z muzułmanami, do współdziałania z nimi w dziełach charytatywnych. Biskupi zachęcali by osobście oraz we wspólnotach parafialnych pogłębić znajomość nauczania zawartego w Listach św. Pawła. Poinformowali, że do Tarsu 22 i 22 czerwca br. przybędzie narodowa pielgrzymka katolików tureckich a podczas niej uro-

czystego otwarcia Roku św. Pawła dokona ks. kard. Walter Kasper, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan. W następne dwa dni odbędzie się sympozjum poświęcone działalności św. Pawła.

Już 25 stycznia br. w święto Nawrócenia św. Pawła miejscowe wspólnoty chrześcijańskie urządziły wstępną uroczystość do obchodów roku Apostoła Narodów w Jego rodzinnym mieście. Przewodniczył jej włoski biskup z Padwy. Koncelebrowali z nim: Wikariusz Apostolski Anatolii oraz biskup maronicki Aleppo (Syria) i syryjski biskup z Adiyaman (Turcja) a także 16 franciszkanów i 3 księży z diecezji Foggia we Włoszech, kilku księży pracujących w Turcji i Syrii, kilkanaście sióstr zakonnych i dość liczna grupa świeckich. Po południu dołączyli do nich: pastor ewangelicki z Adana oraz duchowni prawosławni z leżących w pobliżu Tarsu miast: Mersin, Adana, Iskenderun z liczną grupą wiernych. To oczekiwane od dawna spotkanie ekumeniczne oraz wspólna modlitwa ubogaciły liczne gesty wzajemnej życzliwości.

Zapowiedziano także inne uroczystości związane z obchodami Roku Pawłowego w Turcji. Np.: 29 czerwca w Antiochii nabożeństwo ekumeniczne przy Grocie św. Pawła oraz Mszę św. celebrowaną przez Wikariusza Apostolskiego Anatolii; 24 sierpnia w Tarsie Mszę św. dla 80 diakonów pracujących na terenach działalności św. Pawła, a następnego dnia Mszę św. dla włoskich pielgrzymów z diecezji Reggio Calabria; 9 września pielgrzymkę studentów papieskiego uniwersytetu Gregorianum; 2 października pielgrzymkę delegacji biskupów niemieckich. Kalendarium innych uroczystości, które odbędą się w Tarsie czy innych miastach Turcji, związanych z działalnością św. Pawła jest aktualizowane na stronie internetowej Anno Paulino a Tarsus - Pauline Year to Tarsus (2008).

Ks. K. Sokółowski



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA-WŁOCHY

□ 21 czerwca w kościele w Gronkowie k. Zakopanego odbyła się uroczysta Msza św. z okazji jubileuszu 25-lecia kapłaństwa ks. prof. Władysława Zarębczana, pracownika Papieskiej Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów w Watykanie. Po Mszy św., w której uczestniczyło kilkaset osób, odbyła się promocja książki o jubileacie „Z Gronkowa do Watykanu” wydanej przez Wydawnictwo Bernardinum w Pelplinie.



Ks. Władysław Marian Zarębczan, kapłan diecezji Civita Castellana (Włochy), nauczyciel akademicki, dziennikarz i publicysta urodził się 1957 r. w Nowym Targu. Studia odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Michaelitów w Krakowie i w Castel Sant'Elia we Włoszech. Doktorat z filozofii otrzymał na Papieskim Uniwersytecie „Antonianum” w Rzymie a z teologii na Papieskim Uniwersytecie Świętego Tomasza „Angelicum”. Habilitował się z historii Kościoła na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie. Święcenia kapłańskie przyjął 1983 r. w Castel Sant'Elia. W latach 1981-82 kierował Klerycką Ligą Piłkarską w Krakowie. Kierownik oratorium (duszpasterstwo młodzieży) w Castel Sant'Elia 1983-88; duszpasterz przy kościele Quo Vadis w Rzymie 1985-87 i 1989-91; pomoc duszpasterska w parafiach Magliano Sabina, Angeli i Berardelli (Włochy) 1992-95; ojciec duchowy Wyższego Seminarium Duchownego Michaelitów w Castel Sant'Elia 1995-; wykładowca propedeutyki filozofii, antropologii filozoficznej i historii religii w Instytucie Kultury „Faleritanum” w Civita Castellana (Włochy) 1989-; redaktor sekcji polskiej Radia Watykańskiego 1989-98; przełożony wspólnoty zakonnej i rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Castel Sant'Elia 1995-98; pracownik Głównego Komitetu Roku Świętego 2000 w Watykanie 1998-2001; stały współpracownik Instytutu Biografistyki Polonijnej w Paryżu, a następnie w Vaudricourt 1998-; członek redakcji Ilustrowanego Słownika Biograficznego Polonii Świata w Paryżu 1998-; pracownik Papieskiej Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów w Watykanie 2001-; pracownik naukowy PUNO w Londynie 2001-. Rzymski korespondent czasopism: „Hale i Dziedziny” (Zakopane), „Powścią-

gliwość i Praca” (Warszawa), „Pro Polonia” (Lublin), „Głos Katolicki” (Paryż), „Dziennik Związkowy” (Chicago), „Kwartalnik Biograficzny Polonii” (Paryż). Autor artykułów w prasie polskiej, polonijnej i włoskiej oraz publikacji książkowych: *Przekazywanie życia w nauczaniu Kościoła (od Piusa XII do Jana Pawła II)* (Rzym 1989), *Doświadczenie mistyczne Faustyny Kowalskiej* (Rzym 1997), *Watykańskie zbliżenia. Wielki Jubileusz w Rzymie* (Toruń 2001), *Polacy w Watykanie* (Pelplin 2004), *W górę serca!* (Pelplin 2007). Organizator Światowych Rekolekcji Podhalańskich, które odbywają się co roku w Rzymie od 1998; Członek Polskiego Stow. Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie (Paryż) 1996-, Stowarzyszenia Dziennikarzy we Włoszech 1996-, Stowarzyszenia „Muzeum Policji” w Kielcach 2002-. Honorowy członek Światowego Związku Armii Krajowej 2000-. Uehonorowany senackim medalem „Polonia Semper Fidelis”, i srebrnym medalem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

USA

□ Bohater narodowy Polski i Stanów Zjednoczonych Kazimierz Pułaski został w USA uhonorowany wieloma pomnikami i tablicami pamiątkowymi. Między innymi pomniki i tablice pamiątkowe wzniesiono w Savannah, Milwaukee, Detroit, Waszyngton, Baltimore, Stevens Point, Buffalo. Jego popiersie znajduje się również na waszyngtońskim Kapitolu, a jego imieniem nazwano wiele ulic, placów i szkół. Corocznie w październiku obchodzony jest Dzień Pułaskiego w wielu stanach z wielką Paradą Pułaskiego na Fifth Avenue na Manhattanie w Nowym Jorku. W przemarszu biorą w d z i a i a kadeci z Akademii Wojskowej w West Point, zaproszeni goście, przedstawiciele Polonii. W przyszłym roku Parada Pułaskiego będzie miała wyjątkowy charakter z uwagi na przypadającą 230 rocznicę jego śmierci.



REPUBLIKA ZIEŁONEGO PRZYŁĄDKA

□ Według ostatnich badań statystycz-

nych w Republice Zielonego Przylądka mieszka obecnie na stałe 14 Polaków.

BELGIA-SZWAJCARIA

□ W czołówce europejskich rysowników komiksowych poczytne miejsce zajmuje nasz rodak Grzegorz Rosiński, mieszkający na stałe w Belgii, a czasowo w Szwajcarii. Jest on między innymi autorem popularnej serii albumów komiksowych „Thorgal”. Dużą popularność w Europie zdobył jego komiks dla dorosłych „Le grand pouvoir de Chninkel”. Swoje prace regularnie publikuje w pismach komiksowych „Spirou” i „Tintin”. Podejmując współpracę ze znanym belgijskim wydawnictwem Lombard, Rosiński postawił warunek, by jego twórczość rozpowszechniano bez jakichkolwiek świadectw na rzecz wydawnictwa także w Polsce. Ostatnio jego albumy zaczęły ukazywać się również na rynku amerykańskim.

FRANCJA

□ Pracujący w Paryżu biolog i historyk przyrody Piotr Daszkiewicz przygotowuje do druku publikację książkową dotyczącą powiązań Puszczy Białowieskiej z Francją. W udzielonym wywiadzie dla RFI zdradził kilka ciekawostek związanych z tematem swojej publikacji. *Jean-Jacques Rousseau chciał się osiedlić w Białowieży, ale oszukany przez Polaka zrezygnował z pomysłu; Jean-Baptiste Dubois wspominał o próbach krzyżowania żubra z bydem w Polsce, J.-E. Guibert pierwszy hodował i opisał żubry; J.E. Guettard, francuski lekarz i geolog przebywający w Polsce w latach 1760-62, sporządził listę roślin z Białowieży; Bułfon i francuscy przyrodnicy zapoczątkowali trwającą przez wiek dyskusję: czy żubr i tur to ten sam gatunek; armia napoleońska pozostawiła ślady przechodząc przez Puszczę; polskich - a później rosyjskich strażników - spotkał ten sam los: znaleźli się na emigracji w Paryżu...*

RPA

□ W br. 60 rocznicę powstania obchodzi Zjednoczenie Polskie w Johannesburgu. Po zakończeniu II wojny światowej wielu Polaków podjęło decyzję o pozostaniu w Afryce Południowej na stałe. Potrzebę łączności z utraconą Ojczyzną realizowali poprzez spotkania w polskim gronie oraz wspólne imprezy i przekazywanie innym polskiej kultury i języka. Z zapałem wydawali biuletyn w języku polskim, założyli zespół tańca, chór oraz drużynę piłki nożnej. Uroczyste obchody 60-lecia Zjednoczenia Polskiego w Johannesburgu oraz 65-lecia przyjazdu Dzieci Polskich do Oudtshoorn odbyły się 20 kwietnia 2008 r. Z tej okazji odprawiona została uroczysta Msza św. koncelebrowana w kościele w Norwood Johannesburgu oraz oficjalna akademii połączona z częścią artystyczną - w Wanderers Club.



Polacy we Francji

Ks. dr Wacław Szubert

ZAKOŃCZENIE KOLEJNEGO ROKU AKADEMICKIEGO

Istniejące w Paryżu Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne weszło w 10-ty rok swego istnienia. Rozpoczęto świętowanie tegoż wydarzenia uroczystością zakończenia roku akademickiego 2008/2009. Uroczystość zakończenia roku akademickiego odbyła się dnia 13 czerwca br. w ośrodku Polskiej Misji Katolickiej, 20, rue Marsoulan, 75012 Paris.

Na początku była Msza św., której przewodniczył ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Okolicznościowe przemówienie, w czasie Mszy św., wygłosił ks. dr Wacław Szubert, dyrektor Studium z ramienia PMK w Paryżu, który mówił o ważności studiów uniwersyteckich w ramach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ten uniwersytet jest potrzebniejszy niż kiedykolwiek. Bo oto na naszych oczach rozpoczął się bój o oblicze Polski, a nawet całej Europy. Bój o ich chrześcijański charakter. Trzeba nam połączyć nasze umysły i serca we wspólnym działaniu, aby Ojczyzna pozostała wierna Chrystusowi, bo tylko taka Polska będzie miała szansę zachowania swojej kultury i swojej suwerenności. Jan Paweł II jeszcze za swego życia, w

ski mimo ciągłych trudności nabierał coraz większego znaczenia naukowego i społecznego. Uraстал stopniowo do roli jedyne-go niezależnego duchowo uniwersyte-tu w całym bloku wschodnim. Stawał się najważniejszym centrum myśli wolnej i chrześcijańskiej na tym obszarze. Wnosił stale znaczący wkład w podtrzymanie i rozwój wartości chrześcijańskich, narodowych i humanistycznych.

Katolicki Uniwersytet Lubelski w tym roku przeżywa 90-lecie swego założenia, wierny swej dewizie: Deo et Patriae - Służbie Bogu i Ojczyźnie. W tymże roku odszedł do Pana, profesor i wieloletni rektor KUL - O. prof. Albert Mieczysław Krąpiec, geniusz filozoficzny naszych czasów. Ogromna to strata dla polskiej nauki, ale i szczególna wdzięcz-

Buły też powitania wszystkich honorowych Gości tej niezwyklej uroczystości: P. Tomasza Orłowskiego - ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu, P. prof. Jerzego Pielaszka - dyrektora Stacji Polskiej Akademii Nauk w Paryżu, ks. inf. Stanisława Jeża - Rcktora PMK we Francji, ks. Henryka Szulborskiego - wicerektora PMK, ks. prał. dr Krystiana Gawrona - wicerektora PMK, ks. dr Józefa Grzywaczewskiego - rektora Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu, ks. Wiesława Gronowicza - polskiego duszpasterza w Troyes, P. prezesa Fundacji Jana Pawła II we Francji; P. Marię Michałowską - absolwentkę filozofii i historii sztuki na KUL. Bardzo serdecznie powitano naszych doktorantów, którzy po uzyskaniu dyplomu magisterskiego KUL, przygotowują teraz prace doktorskie. Owacjami przyjęto powitanie wszystkich studentów i ich gości.

Zgodnie z tradycją takiej uroczystości, wysłuchano też wykładu P. prof. Włodzimierza Dłubacza, dotyczącego szerokiego rozumienia relacji rozumu i wiary, w jego konkretyzacji przejawiającej się w różnym rozumieniu teodycei, czyli naturalnej, filozoficznej nauki o Bogu.

Bardzo wzruszające były także wystąpienia przedstawicieli V roku, dziękujących



fol. Ks. T. Sokół

trakcie spotkania z rektorami polskich wyższych uczelni, wypowiedział znamienne słowa: „To w znacznej mierze na szkołach akademickich spoczywa odpowiedzialność za życie duchowe i intelektualne Narodu. Polska znajduje się dzisiaj na bardzo ważnym wirażu dziejów. Decydują się losy Narodu, ich przyszły kształt, także ich ciągłość. W tym ważnym procesie nie może braknąć twórczego wkładu polskich uczonych, profesorów, a także studiującej młodzieży. Nie może braknąć ich twórczego zaangażowania i wierności prawdzie”. Katolicki Uniwersytet Lubel-

ność Bogu, iż dał nam tak wspaniałego mistrza, głównego założyciela Filozoficznej Szkoły Lubelskiej.

Składając głęboki hołd Wydziałowi Filozoficznemu KUL za jego niezłomną, zawsze wierną „Odwieczną Prawdę” i odkupionemu przez Chrystusa człowiekowi postawę, a jednocześnie podkreślając jego olbrzymie - w wymiarze naukowym, dydaktycznym i społecznym - zasługi, pragniemy życzyć, by jego „bieg w historię” trwał przez następne dziesiątki, a może i setki lat, ciągle i niezmiennie w służbie Prawdzie.

za czas studiów i życzących swym młodszym kolegom wytrwałości i entuzjazmu. Przemawiali też: P. T. Orłowski - ambasador Polski we Francji, P. prof. J. Pielaszek - dyrektor Stacji PAN w Paryżu, a także nasz doktorant - P. Z. Szczębara.

Wspólne zdjęcie zakończyło część oficjalną, po czym uczestnicy przeszli do przygotowanego stołu, by pogłębić więź paryskiej rodziny studenckiej KUL. Ogłoszono też zapisy na nowy rok akademicki w ramach: Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne i Podyplomowych Europejskich Studiów Samorządowych.

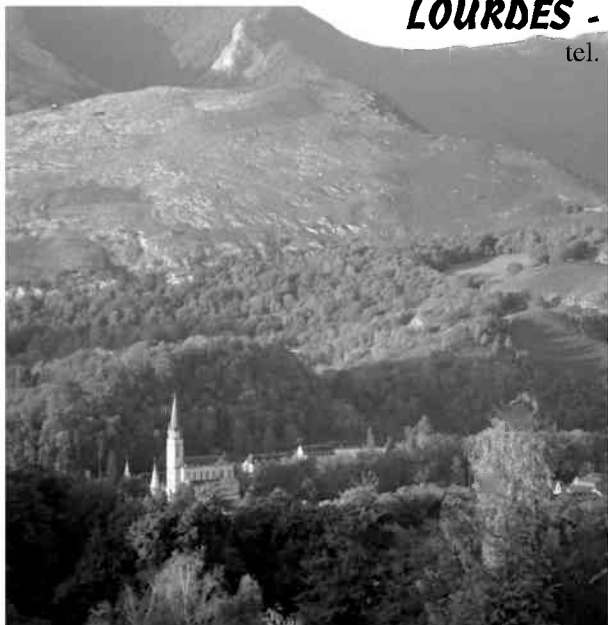
ZAPISY NA STUDIA

Rozpoczynamy zapisy na nowy rok akademicki 2008/2009 w ramach:
- Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne - Podyplomowych Europejskich Studiów Samorządowych

Zapisy w sekretariacie Studium (263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris,
tel. 01 42 60 66 58) we wtorki i środy 9⁰⁰-12³⁰, w czwartki i piątki od 16⁰⁰-19⁰⁰.

Domy Polskiej Misji Katolickiej we Francji ZAPRASZAJĄ na LETNI WYPOCZYNEK

LOURDES - Dom PMK „BELLEVUE” - Route de Bartès; 65100 LOURDES
tel. 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr



Położony na zboczu wzgórza dominującego nad sanktuarium Maryjnym. Dom «Bellevue», dedykowany św. Maksymilianowi Kolbe, oferuje swym Gościom możliwość skupienia, modlitwy i odpoczynku w miejscu uprzywielejonym, które wybrała Matka Boża objawiając się tu, 150 lat temu, św. Bernadecie.



LA FERTE (region paryski) - Dom PMK im. Anny i Stanisława Kozłowskich

31, rue d'Hugny; 77260 LA FERTE SOUS JOUARRE
tel. 01 60 22 03 76; 01 60 22 22 70; fax 01 60 22 02 23;
e-mail: pmk.laferte@free.fr

Zespół budynków otoczonych parkiem, położony 45 minut drogi od Paryża. To idealne miejsce dla osób chcących przeżyć rekolekcje czy wypocząć w ciszy i spokoju. Można spędzić tu weekend lub wakacje a także zorganizować uroczystość rodzinną.

KORSYKA - wakacje w Domu PMK - u św. Jacka



20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miamo BASTIA
tel./fax 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@aol.com;
www.maison-saint-hyacinthe.com

Położony 2 km od morza i 6 km od Bastii. Dom, przyjmuje zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby prywatne, pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Organizujemy też wycieczki minibusem po Wyspie.

DINARD - Szmaragdowe Wybrzeże Dom wypoczynkowy „La Vistule”



5, rue de la Vistule;
35800 DINARD-
ST. ENOGAT
tel./fax
02 99 46 71 71.

Od 2007 r, po generalnym remoncie i unowocześnieniu wnętrza, willa, własność Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego, zarządzana przez Stowarzyszenie „Concorde”, zaprasza Gości przez cały rok. Poza jodowym powietrzem Bretanii i niezwykłym mikroklimatem St. Enogat «La Vistule» oferuje najwspanialszy wypoczynek «na miarę» - co jest rzadkością!



Polacy we Francji

Pielgrzymka Związku Towarzystw Kobięcych

15 maja odbyła się pielgrzymka Matek Polek z Nord-u i Pas de Calais do Dadizelle.

W tym roku miała ona szczególny charakter, gdyż zbiegły się daty dwóch ważnych wydarzeń - 150 lat objawień Matki Bożej świętej Bernadecie w Lourdes, oraz 13 maja 27 rocznica cudownego ocalenia naszego Ojca Świętego Jana Pawła II w zamachu w Rzymie. Zbrodniarz wysłał kulę by Go zabić, a Matka Boża Fatimska pokierowała nią tak, by Go ocalić.

Maj poświęcony jest Matce Bożej i właśnie Matki Polki co roku udają się w tym pięknym miesiącu w pełni wiosny, gdy się drzewa zielenią i pełno wokół kwiecia, na pielgrzymkę, by uczcić Maryję. O godzinie 11-tej wszystkie pątniczki zgromadziły się w Bazylice na Mszy św.,



którą celebrował kapelan Związku ks. Ryszard Kaczor w asyście sześciu innych duchownych. Bazylika nie była wypełniona po brzegi jak kiedyś, ale mimo wszystko, było nas jeszcze dość dużo.

Ołtarz otaczały sztandary, na czele z tym związkowym. Słowo Boże głosił ks. Kaczor, dziękował on również wszystkim za przybycie. Podkreślił, że w czasie Mszy św. - w modlitwach - łączymy się z pielgrzymami w Lourdes i w Fatimie.

Rozbrzmiewały przepiękne pieśni Maryjne. Po Mszy św. wszyscy udali się na obiad, by znów spotkać się o godzinie 15.30 na nabożeństwie majowym.

Tak jak podczas Mszy św., tak i teraz rozbrzmiewały pieśni Maryjne. Na organach grała siostra Czesława - ubogacając Mszę św., jak i popołudniowe nabożeństwa, za co składamy jej serdeczne podziękowania „Bóg zapłać”.

Dziękujemy Panu Bogu za to, że mimo kapryśnej pogody mogliśmy tak wspaniale przeżyć ten dzień.

Dziękujemy naszemu Kapelanowi ks. Ryszardowi za tak uroczystą Mszę św. i przepiękne kazanie oraz wszystkim Księżom za ich obecność, no i wszystkim naszym przyjaciółom i członkom naszych rodzin i oczywiście Matkom Polkom za udział w Pielgrzymce.

Sekretarka Związku

**Związek b. Kombatantów i Rezerwistów w Troyes
i l'Association des Combattants de l'Union Française de l'Aube**
zapraszają do wzięcia udziału w corocznej uroczystości upamiętniającej poległych czasu I i II wojny światowej - Francuzów i Polaków, członków ruchu oporu i spadochroniarzy.

Cmentarz francusko-polski w Auberive - niedziela, 6 lipca

Program: 8.00 - wyjazd z Troyes (Bd du 14 Juillet); 10.00 - przyjazd do Auberive; 10.30 - Msza św. na cmentarzu - odprowadzana w dwóch językach - przez ks. W. Gronowicza; 12.00 - złożenie kwiatów, odznaczenie zasłużonych; 12.30 - „vin d'honneur” dla oficjalnych gości; 13.00 - obiad w restauracji La Place; 19.00 - powrót do Troyes.

Stéphane Gradzik - prezes Związku b. KiR, wiceprezes krajowy



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

⊕ **Po remisie 1:1 z Austrią Polacy już tylko czekali na cud...** Cudu nie było. Po bardzo słabej grze Polska przegrała ostatni mecz na Euro z występującymi w rezerwowym składzie Chorwatami 0:1 i zajęła ostatnie miejsce w grupie. Trener Beenhakker wziął całą odpowiedzialność na siebie. W odróżnieniu od poprzednich mistrzostw świata, nikt nie żąda głowy trenera. Ciemne chmury zbierają się natomiast nad PZPN. Nasz typ na mistrza Europy to Holandia.

⊕ **Sędzia angielski Howard Webb przyznał, że w meczu Polska - Austria popełnił błąd.** Chodziło mu jednak o to, że gdyby cofnąć czas, to nie uznałby bramki Polaków. Nie wierzy też, by groziło mu coś od Polaków-kibiców mieszkających w Anglii, bo „są to dobrzy ludzie, którzy dużo i ciężko pracują”.

⊕ **Mariusz Lewandowski kończy swoją grę w Szachtiorze.** Podobno zainteresowane jego pozyskaniem są kluby angielskie - Everton, Aston Villa i Birmingham. Po jego słabym występie na Euro transfer może się odwlec. Wygranymi w naszej drużynie są jedynie Artur

Boruc i Roger Guerreiro, których wartość jako piłkarzy znacznie wzrosła.

⊕ **Pomysł połączenie Groclinu i Śląska już upadł.** Prezes Dyskobolii Drzymała testuje jednak inne rozwiązania. Podobno prowadzone są rozmowy o połączeniu z Widzewem, który spadł z ekstraklasy. Szefostwo łódzkiego klubu jednak nie widzi takich szans.

⊕ **Transfery.** Legię ogarnął szal zakupów. Za 6 zawodników klub zapłacił już milion euro. Do klubu dołączą m.in. Macedończyk Pance Kumbiev, Abraham Paz Cruz z Kadyksu, Iwański i być może Nowak z Belchatowa. Wszystko wskazuje na to, że z klubu odejdzie jednak Roger. Górnik Zabrze chce pozyskać piłkarza Korony - Bonina i Litwina Skerłę. GKS Katowice wzmocnił się bośniackim obrońcą Hosićem.

⊕ **Kamil Kosowski będzie grał w III lidze?** Jego hiszpański klub FC Cadiz spadł z II ligi.

⊕ **Zużel.** Trzecia wygrana Polaka w żużlowych zawodach GP. GP Danii wygrał Tomasz Gollob, dla którego jest to już drugie zwycięstwo w tym sezonie. Na najwyższym podium stał też mający polskie obywatelstwo Holta. Drugie miejsce na stadionie Parken zajął reprezentant gospodarzy Pedersen, trzeci był Crump. Po IV rundach GP prowadzi Pedersen - 69 punktów, przed Gollobem - 58. Holta jest 9.

⊕ **Polscy siatkarze** przegrali w grupie D Ligi Światowej 3:2 z Egiptem i wygrali w rewanżu

3:1. Naszymi przeciwnikami są jeszcze Chiny i Japonia (także podzieliły się punktami).

⊕ **W rewanżowym meczu eliminacyjnym do MŚ polscy piłkarze ręczni przegrali ze Szwajcarią 22:24.** W pierwszym meczu padł wynik 32:24 dla Polski i to nasza drużyna zagra w finałach.

⊕ **Polskie florecistki wygrały turniej drużynowy Pucharu Świata w Hawanie.** W finale pokonały Włochy 43:33. Teraz wypada powtórzyć wynik w Pekinie...

⊕ **Tytuł Mistrza Polski w rugby po 20 latach trafił do Warszawy.** W finale w Łodzi nieoczekiwanie Folc AZS AWF wygrał z faworyzowanymi Budowlanymi 20:18.

⊕ **W F1 krótka przerwa.** Robert Kubica zabawał więc w Warszawie miejscowych fanów Formuły popisami palenia gumy bolidem.

⊕ **W 24-godzinnym wyścigu Le Mans** wygrała załoga Audi w składzie Cristensen, Capello, Mc'Nish.

⊕ **Tragiczną śmiercią samobójczą zginął grający od 8 lat w Austrii, były reprezentant kraju, 34-letni Adam Ledwoń.** Powodem targnięcia się na życie mogły być kłopoty rodzinne. Piłkarz planował przeniesienie się do GKS Katowice. Ostatnio grał w klubie Austria Kaerten.

⊕ **Mistrzowie olimpijscy z Aten i Sydney** - dwójka wioślarska Sycz i Kucharski nie zdobędą żadnego medalu w Pekinie. Nasi wioślarze przegrali w kwalifikacjach.



Le Théâtre de la Passion z Nancy przedstawia „La Passion du Christ” - Parc des Expositions w Nancy

Terminy:

Poniedziałek 14 lipca, piątek 4 lipca, oraz 5, 12, 19 lipca,
niedziela 29 czerwca oraz 6, 13, 20 lipca.

Godziny:

W soboty i piątek: 16.30 - 18.15 (kolacja), 20.00 - 21.30, 22.00 - 23.30; W niedziele i poniedziałek: 9.30 - 11.45 (obiad), 14.00 - 15.30, 16.00 - 17.30. W każdą niedzielę po spektaklu Msza św. dla aktorów i widzów.

Ceny:

Dorośli - 25 euro, dzieci (7-12 lat) - 13 euro, grupy (ponad 15 osób) - 22 euro, grupy szkolne - 9 euro.

Informacje i rezerwacja:

Théâtre de la Passion de Nancy - 128 av. du Gén. Leclerc; tel. 03 83 28 58 05; e-mail: info@theatredelapassion-nancy.fr; www.theatredelapassion-nancy.fr; Office de Tourisme de Nan-



cy - Pl. Stanislas (indywidualne - t. 03.83.35.22.41; grupowe - t. 03.83.35.90.02; e-mail: anne-francoise.meisch@ot-nancy.fr

Edouard Brzostowski,

syn polskich emigrantów ur. w 1932 roku w Sens. Święcenia kapłańskie przyjął w 1955. Po roku formacji w Prado pełni funkcję wikariusza w Yonne do 1960 roku. Po otrzymaniu doktoratu w 1962 roku na Gregorianum w Rzymie wyjeżdża do Japonii gdzie studiuje na Uniwersytecie w Keio a następnie pracuje w Kawasaki.

Prezentacja jego książki „**Evangeliser au Japon?**” odbędzie się

2 lipca o godz. 17.00

Maison de la Conférence des Evêques de France - 58, av. de Breteuil, 75007 Paris



Service d'accueil des étudiants étrangers Informations pratiques

Ouvert du 8 septembre au 17 décembre de 9h à 16h30
du lundi au jeudi et de 9h à 16h le vendredi
Cité internationale universitaire de Paris - Maison internationale
- 17, Boulevard Jourdan - 75014 Paris
Renseignements: 01 70 08 76 30; baem@ciup.fr



Serdecznie zapraszamy w niedzielę 6 lipca na Zjazd Katolicki w Osny

godz. 9⁰⁰ - Okazja do spowiedzi oraz czas na modlitwę osobistą; 10⁴⁵ - Procesja; 11⁰⁰ - Msza św. pod przewodnictwem ks. kard. Franciszka Macharskiego; 12³⁰ - Poświęcenie tablicy upamiętniającej pobyt kard. Karola Wojtyły w Osny; 13⁰⁰ - Przerwa (okazja do spotkań i degustacji kuchni polskiej); 15⁰⁰ - Procesja do Groty MB z Lourdes; 16⁰⁰ - Program artystyczny (zespół kerycki z Seminarium Księży Pallotyńów); 18⁰⁰ - Zakończenie.

Księża Pallotyńi
College St Stanislas
2, rue des Fâtes; 95520 Osny;
T. 01 30 30 73 06; 06 85 18 34 70

Filia Szkoły Polskiej przy Parafii Miłosierdzia Bożego (Dom Kombatanta, Paryż XVII) ogłasza zapisy do klas I-VI na rok szkolny 2008/2009

Zajęcia odbywają się w środy od godz. 8³⁰, a uczniowie, kończąc szkołę, otrzymują państwowe świadectwa szkolne.

Placówka oferuje również opiekę nad dziećmi w wieku przedszkolnym i dla sześciolatków w środy od 8³⁰ do 16⁴⁵.

Zapisać dziecko można telefonicznie lub osobiście:
Parafia Miłosierdzia Bożego - Paryż - 20, rue Legendre;
tel. 01.43.55.51.65; 01.43.80.24.08; lub 06.28.93.40.92

SZKOŁA POLSKA PRZY PARAFII ŚW. PAWŁA W CORBEIL ESSONNES

rozpoczęła zapisy na rok szkolny 2008/2009.
Nauka prowadzona będzie w klasach od I do V.

Zajęcia odbywać się będą w Liceum St. Leon
w Corbeil Essonnes (4, quai de l'Essonne)
w każdą sobotę po południu.

Prowadzone będą również lekcje katechezy.

Warunki znakomite, płatność niewielka.

Zapisów można dokonywać w każdą sobotę w ramach zajęć
szkolnych oraz w niedziele w kościele św. Pawła przed lub
po Mszy św. (o godz. 11.30).

Tel. 06.74.06.72.19 lub wieczorem 01.60.78.82.79

Firma Castor - Profil

Proponuje stanowisko: pracownik wykwalifikowany.

Sektor: budownictwo - wykończeniówka
(mała murarka, montaż płyt gipsowych,
gładź szpachlowa, malowanie,
znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana).

Wymagane: świadectwo ukończenia szkoły budowlanej
+ udokumentowane 2 lata doświadczenia.

Kontrakt pracy: na czas nieokreślony

- 39 godzin tygodniowo.

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 1900 euro

+ premie: miesięczne i roczna.

Kontakt: Jerzy Gawel - tel. 06 29 51 39 56

KATARZYNA WIERTEL BIURO TŁUMACZEŃ

polski - francuski - japoński
68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;
tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;
e-mail: kwiertel@hotmail.com



Tanie i solidne okna PCV
i 10 lat gwarancji

poleca firma

PHU DEK&

Szybka realizacja zamówienia.

T. 06 35 25 68 45; 01 48 40 33 68

Wystawiamy faktury

Szkoła Polska w Champigny sur Marne

Prowadzi zapisy na nowy rok szkolny 2008 - 2009.

Kontakt z nami: szkolapolskachampigny@yahoo.fr
tel: 06 14 62 70 24

Wszelkie informacje można znaleźć na stronie internetowej Stowarzyszenia A.C.L.F.P94 (Association Culturelle et Linguistique Franco Polonaise du Val de Marne): www.acifp94.com.

Poradnia Psychologiczna
przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

EMPLOI DE MAISON

Informations personnelles: Polonaise, 30 ans.
Ne fumant pas, travailleuse, honnête, appliquée.

Ayant autorisation de travail légal
+ références ; 5 ans de travail à Paris.

Monika Staicu - 06 14 83 66 88

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

Janek PERZYNA -	70 euro
Zygmunt KARDAŚ -	150 euro
Romain KOWALSKI -	100 euro

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki*
„prenumeratą przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

Szkoła Polska

przy parafii Podwyższenia Krzyża św.

w Dammarie les Lys

rozpoczęła zapisy
na nowy rok szkolny 2008-2009.

Od września 2008 uczniowie będą się uczyć w klasach: I, II, IV, V, i VI szkoły podstawowej.

Przy naszej szkole istnieje również przedszkole - sekcja pięcioletków i sekcja sześciolatek.

Do klasy I mogą być przyjęte dzieci urodzone w 2001 roku lub wcześniej.

Zajęcia odbywają się w soboty: od godz. 14.45 do godz. 18.30.

W ramach godzin lekcyjnych każda klasa ma lekcje religii.

Uczniowie naszej szkoły są objęci systemem kontroli „na odległość”, w ramach którego są zapisani do Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. A. Mickiewicza w Paryżu. W ciągu roku szkolnego dzieci piszą regularnie prace kontrolne, następnie przystępują do końcowego egzaminu, na mocy którego otrzymują świadectwa szkolne.

Zapisu dziecka można dokonać w każdą sobotę w ramach zajęć szkolnych, w niedzielę przed lub po Mszy św. oraz (w tygodniu) telefonicznie:

01 64 23 63 81 (od 18⁰⁰ do 20⁰⁰).

Nauczycielki

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Ks. Marian PARAMUSZCZAK - TOULOUSE -	90 euro
W tym : Państwo KAMIONKA z ESCALQUENS -	30 euro
Janina SKARBEK z ST ORENS-DE-GAMMEVILLE -	30 euro
Janina BUCZNIEWSKA z CARMAUX -	10 euro
Państwo PELABON LOIC z PLAISANCE DU TOUCH -	20 euro
Anna i Jan KAMIONKA - ESCALQUENS -	30 euro
Państwo PELABON LOIC - PLAISANCE DU TOUCH -	20 euro
Ks. Rajmund ANKIERSKI - HARNES -	1040 euro
W tym: Składka parafialna -	670 euro
Matki Różańcowe -	100 euro
Stowarzyszenie Polek -	70 euro
Opieka Rodz. -	70 euro
Tradycja i Przyszłość -	130 euro

Cofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS



POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY STELLA MARIS (GWIAZDA MORZA)

położony na Opalowym Wybrzeżu
obok Le Touquet Paris Plage
(220 km od Paryża, A-16)

ZAPRASZA NA WEEK-ENDY I WAKACJE.

NISKIE CENY, ZNIŻKI DLA MŁODZIEŻY i DZIECI!!

Rezerwacja: Stella Maris 376 chemin du Baillarquet - 62780 Stella Plage;
Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55; e-mail: contact@stellamaris-vacances.com
internet: www.stellamaris-vacances.com

ENTREPRISE KOSOROWSKI

rénovation d'appartements et de bureaux

7, rue de l'Est Tél. 06 37 71 56 72
92100 Boulogne Billancourt Fax: 01 48 25 21 34

E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

Artisan qualifié IDF

ELECTRICITÉ, PLOMBERIE, MAÇONNERIE, MENUISERIE, PEINTURE.

Tél. 01.43.72.45.26; 06.15.78.30.10 ;

e-mail: rachwal.wojciech@neuf.fr

Inscrite au registre du commerce à Paris siren 493950547/NAF 4321A



30 CZERWCA - 6 LIPCA

PONIEDZIAŁEK 30 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Jedyneczka 9⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 9²⁵ Alchemia zdrowia i urody - magazyn 9⁴⁵ Studio Łało - Grzało 10⁰⁵ W piątą stronę świata - serial 10⁵⁰ Kobiety w rocku - koncert 11⁴⁵ Pamiętaj o mnie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 13⁰⁰ Życie po życiu numeru 5308 - reportaż 13³⁵ Rycerze i rabusie - serial 14²⁰ Rozmowy na temat 14³⁰ Determinator - serial 15¹⁵ Polska z bocznej drogi - Ludzie z Leśnej 15³⁰ Przeprowadzki - serial 16³⁰ My Wy Oni - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedyneczka 17⁴⁰ Dzika Polska - serial 8⁰⁵ W sportowym stylu - magazyn 18³⁵ Tajemnice Watykanu - serial dok. 19⁰⁰ Pamiętaj o mnie 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 21⁰⁵ Nasz reportaż - Z biegiem Bugu 21³⁰ Warto kochać - serial 22¹⁵ Przeprowadzki - serial 23¹⁵ Pojedynki gigantów 24⁰⁰ Panorama 0¹⁵ Polska dobrze smakuje - program dokumentalny 0⁴⁰ Tajemnice Watykanu - serial dok. 1⁰⁵ Pamiętaj o mnie 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 1 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Domisie 9⁰⁰ Magazyn przechodnia - magazyn 9¹⁵ Dbaj o zdrowie - magazyn 9³⁰ Anima - Hieronim Neumann - magazyn 9⁵⁵ Duduś - Adam Pawlikowski - film dokumentalny 10³⁵ To jest temat - Pustelnik 10⁵⁰ Stacyjka - serial 11⁴⁵ Pamiętaj o mnie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 13⁰⁰ Nasz reportaż - Z biegiem Bugu 13²⁵ Warto kochać - serial 14¹⁰ XXIV Przegląd Kabaretów PaKA 2008 15⁰⁰ Egon Franke - film dokumentalny 15⁴⁵ Pojedynek gigantów 16³⁰ Polska dobrze smakuje - program dokumentalny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁰ Cała naprzód - magazyn 18⁰⁰ Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele 18³⁰ Polska z bocznej drogi 18⁴⁰ Anima - Hieronim Neumann - magazyn 19⁰⁰ Pamiętaj o mnie 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 21⁰⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 21²⁵ Kopciuszek - serial 21⁵⁰ Wyjechani - telenowela dokumentalna 22¹⁵ Reportaż 23⁰⁰ Scena Dobrego Humoru - Kabaret pod Wyrwigroszem 23⁴⁵ Dziękujemy za solidarność - felieton 24⁰⁰ Panorama 0¹⁵ Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele 0⁴⁵ Anima - Hieronim Neumann - magazyn 1⁰⁵ Pamiętaj o mnie 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 2 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Domowe przedszkole 9⁰⁰ Borem lasem - magazyn 9²⁵ Droga do EURO 2012 - magazyn 9⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 10⁰⁵ Mini Szansa - Papa D 10⁵⁵ Tajemnice Watykanu - serial dokumentalny 11²⁵

S O S Dzieciom - telenowela dok. 11⁴⁵ Pamiętaj o mnie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 13⁰⁰

Biznes z gwarancją - magazyn 13²⁰ Kopciuszek - serial 13⁴⁵ Wyjechani - telenowela dok. 14¹⁵ Scena Dobrego Humoru - Kabaret pod Wyrwigroszem 15⁰⁵ Reportaż 15⁵⁰ Ja i mój Pan - magazyn 16¹⁰ Borem lasem - magazyn 16³⁰ Wojciech Cejrowski - Na południe - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domowe przedszkole 17⁴⁰ Między Odrą a Renem 18⁰⁰ Droga do EURO 2012 - magazyn 18¹⁵ Zawód reżyser - Janusz Morgenstern - reportaż 18⁴⁰ S O S Dzieciom - telenowela dok. 19⁰⁰ Pamiętaj o mnie 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 21⁰⁵ Tydzień Polski - magazyn 21³⁵ Kino Sąsiadów na bis - Niepochowany - dramat 23⁴⁰ To jest temat - Pustelnik 24⁰⁰ Panorama 0¹⁵ Dzika Polska - serial dok. 0⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 1⁰⁵ Pamiętaj o mnie 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 3 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Budzik 9⁰⁰ Raj - magazyn 9²⁵ Olimpijczycy 2008 - magazyn 9⁴⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 10¹⁰ Polonijny znicz nad Narwią - Polonijne Igrzyska Młodzieży w Łomży 10²⁵ Przegląd Piosenki Aktorskiej - Z poważaniem L. Cohen - koncert 11²⁵ Zaproszenie 11⁴⁵ Pamiętaj o mnie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 13⁰⁰ Tydzień Polski - magazyn 13³⁵ Opowieść o Jaśku Karpielu Buleczce - film dok. 14¹⁵ Cienie PRL - widowisko publicyst. 15⁰⁰ Laboratorium XXI wieku - magazyn 15²⁰ Magazyn Medyczny - Pijani kierowcy - zero tolerancji 15³⁵ Zaczysze gwiazd - Maryla Rodowicz 16⁰⁰ Raj - magazyn 16³⁰ Światowiec - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁰ Za zamkniętymi drzwiami - Centrum Szkolenia Policji - magazyn 17⁵⁵ Psi psycholog - telenowela dok. 18²⁵ Ulice Kultury - magazyn 18⁴⁰ Olimpijczycy 2008 - magazyn 19⁰⁰ Pamiętaj o mnie 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 21⁰⁵ Siedem Rad Mewlany - film dok. 21³⁵ Kino Sąsiadów na bis - Kapryśne lato - film 22⁵⁰ Polonijny znicz nad Narwią - Polonijne Igrzyska Młodzieży w Łomży 23¹⁰ Cienie PRL - widowisko publicyst. 24⁰⁰ Panorama 0¹⁵ Cała naprzód - magazyn 0⁴⁰ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 1⁰⁵ Pamiętaj o mnie 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 4 LIPCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 8⁴⁰ Kuchcikowo 9⁰⁰ Awantura o Basię - serial 9³⁰ Katalog zabytków 9⁴⁰ Pomorskie krajobrazy - Mały Bałtyk - reportaż 10⁰⁰ Welcome to Kraków - reportaż 10¹⁰ Czarne chmury - serial 11⁰⁰ Koncert Orkiestry Na Zdrowie - program rozrywkowy 11³⁰ Polska z bocznej drogi 11⁴⁵ Pamiętaj o mnie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 13⁰⁰ Kraków na lato - magazyn 13²⁵ Hity satelity 13⁴⁰ Siedem Rad Mewlany - film dokumentalny 14¹⁰ W sportowym stylu

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

- magazyn 14³⁵ Wielkie sprzątanie 14⁵⁰ Katalog zabytków - Legnica - Mauzoleum Piastów 15⁰⁰ Magazyn przechodnia - magazyn 15¹⁵ Zielonym do góry 15³⁰ Przeboje lata z klasyką - Muzyka na wodzie 16⁰⁰ Welcome to Kraków - reportaż 16¹⁰ Duże dzieci 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Kuchcikowo 17³⁰ Zwierzowiec - magazyn 17⁵⁰ Czarne chmury - serial 18⁴⁵ Hity satelity 19⁰⁰ Pamiętaj o mnie 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 21⁰⁰ Kraków na lato - magazyn 21³⁰ Festiwal Gwiazd - Koncert Wniebozwzięci 23⁰⁰ Kino Sąsiadów na bis - Nauczyciel tańca - film 0⁴⁵ Magazyn przechodnia - magazyn 1⁰⁵ Pamiętaj o mnie 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 5 LIPCA

6³⁰ Zielona miłość - serial 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Zaczysze gwiazd - Stanisław Górka 9⁰⁰ Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial 9²⁵ Zwierzowiec 9⁴⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 10⁰⁵ Festiwal Piosenki Zaczarowanej - Koncert Finałowy 10⁵⁵ Dwie strony medalu - serial 11²⁰ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Wojciech Cejrowski - Amazonka - reportaż 12⁰⁰ Duże dzieci 12⁴⁵ Dziękujemy za solidarność 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Opowieści wiatru i morza - magazyn 13³⁰ Dzika Polska - serial 13⁵⁵ Made in Poland - teleturniej 14²⁰ Bitwa o Kozi Dwór - film 15⁴⁰ W rajskim ogrodzie - Madagaskar 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Jeszcze za mną zatęsknisz - Zbigniew Cybulski - film dokumentalny 18²⁵ Rycerze i rabusie - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Stacyjka - serial 21¹⁰ Siekierzada - film 22³⁰ X Mazurska Noc Kabaretowa - Rodzina rządzi 0²⁵ Rycerze i rabusie - serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 6 LIPCA

6⁰⁵ Zaklęty Dwór - serial 7⁰⁰ Czas przeszły niezapomniany - film dokumentalny 7⁵⁵ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ Rycerze i rabusie - serial 9³⁵ Ziarno - magazyn 10⁰⁵ Między nami bocianami - serial 10²⁵ Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele 10⁵⁵ Dwie strony medalu - serial 11²⁰ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Psi psycholog - telenowela dok. 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza św. - kościół św. Ap Piotra i Pawła w Zagórowie 14¹⁰ Bao Bab(2) czyli zielono mi - film 15⁰⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 15³⁰ Z Fawley Court do Lichenia - reportaż 16⁰⁵ Korowód - widowisko 16³⁵ Zaproszenie - Brama do Średniowiecza 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17²⁰ Pamiętaj o mnie 17³⁵ X Mazurska Noc Kabaretowa - Rodzina rządzi 18²⁵ Rycerze i rabusie - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Determinator - serial 20⁵⁵ X Mazurska Noc Kabaretowa - Rodzina rządzi 21⁵⁰ Studio Łało - Grzało - magazyn 22¹⁵ Czas dla kibica - Żużel 24⁰⁰ Rycerze i rabusie - serial 0⁵⁰ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

POLSKA KSIĘGARNIA INTERNETOWA WE FRANCJI

WWW.AKAPITO.COM

ZAPRASZA

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)**S.O.S KOMPUTERY**

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

Institut privé France-Europe Connexionétablissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO**Nowe grupy: kwiecień-maj; kursy letnie: lipiec-wrzesień
zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy
przygotowanie do egzaminów DELE, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Strhau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr**ADWOKAT**

przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

BAUDART
VOYAGESPARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

KSIEGOWOSC. POMOC JEZYKOWA.

Tel. 06 64 27 98 95

Dowóz materiałów
Wywóz gruzu
Przeprowadzki

06 21 36 32 09

**Doktor ANDRÉ DZIULKO - internista**

informuje Pacjentów o zmianie adresu gabinetu.

18, rue de Liège, 75009 Paris

(M^e Liège lub Europe)

(schody po prawej stronie, 2 piętro)

T. 06 10 95 74 90

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKIbez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 08 72 76 17 84; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 08 72 76 17 84.

VOIX CATHOLIQUE

GŁOS

KATOLICKI

N° (2281)25: 29.06.2008

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/pół roku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejncka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

KUPON PRENUMERATY**(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 18.6.2008.

AUTOKAREM DO POLSKI

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

SOLKA
SERVICE
01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Siubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^o Rome



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

KURS INTENSYWNY W LIPCU.

01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych

z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;

- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

BIOMAGNETYZER

POMAGA WE WSZYSTKICH DOLEGLIWOŚCIACH.

tel. 06 99 16 55 06; e-mail: nieckula421@gmail.com

PIERWSZY SEANS GRATIS

Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego
razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam
pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny. Ogłoszenia umieszczamy
również na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - 1 euro na tydzień!



Copernic

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M^o Nation)

tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007
nasze biuro jest zamknięte w niedziele.
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do soboty włącznie:
od 9.00 do 17.00.**

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI,

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC,

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE,

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO
POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

* **PARYŻ - PODLASIE** (PRZEZ POZNAŃ, KONIN, ŁÓDŹ,
WARSZAWĘ): PRZEWÓZY OSOBOWE I TOWAROWE - **MANIEK**
TEL. **06 29 38 51 53; (0048)604 952 096.**



Polacy we Francji

80 lecie utworzenia polskiej samodzielnej parafii w Harnes

Józef Pogodalla

Harnes niedziela 1 czerwca 2008 roku, parafianie polskiego pochodzenia zgromadzili się w kościele osiedla górniczego by uczcić rocznicę utworzenia przez Polską Misję Katolicką samodzielnej parafii polskiej, pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Przebieg obchodów rocznicy odbył się w trzech częściach. Pierwsza rozpoczęła się uroczystą Mszą św. dziękczynną, odprawioną przez ks. prał. Rajmunda Ankierskiego, w koncelebrze z ks. prał. Krystianem Gawronem i ks. Stanisławem Jurkowskim, w intencji zmarłych parafian i dobroczyńców kościoła, z prośbą o uświęcenie całej wspólnoty parafialnej. Procesyjne wejście księży do kościoła, do samego ołtarza, wspólnie z dziećmi i młodzieżą (w albach i w strojach ludowych) poprzedzone było, tradycyjnym przywitaniem przybyłych chlebem i solą.

Ks. prał. Ankierski, proboszcz parafii od 53 lat, przywitał gości, między innymi, panią Wandę Kalińską Konsula Generalnego RP w Lille, pana Yvan Druon, wiceprezesa Rady departamentu Pas de Calais, i wicerektora PMK ks. prał. Krystiana Gawrona.

Ks. Gawron, w głoszonej homilii poddał rozważaniom słowa Pana Jezusa „... nie wyście mnie wybrali, ale ja was wybrałem i ustanowiłem was byście owoc przynieśli...”. Nieoczekiwany sens nadał im nasz emigrancki los. Nie jest bowiem wy-

kluczone, wbrew utartym mniemaniom, że emigracja nie jest tylko nieuniknionym skutkiem rozpaczliwej decyzji ucieczki przed biedą i nędzą, istnieje możliwość, że losami emigrantów kierował sam Bóg - sprowadzając ich do Francji, a szczególnie do zagłębia górniczego, aby... dawali świadectwo życia chrześcijańskiego, święcąc przykładem bogobożności i pobożności. Dla wzmocnienia argumentacji, przytoczył wypowiedź Kard. Lustiger'a, który wyraził się kiedyś o Polonii: „... emigracja polska jest dla Francji nieocenionym skarbem...”. Jeżeli naprawdę z woli Bożej, dla spełnienia tego apostołstwa, żyjemy na obczyźnie, czy godni jesteśmy takiej łaski i godziwie wiążemy się z powierzonym zadaniem? Naszej Ofierze Eucharystycznej towarzyszył śpiew chóru „Tradycja i Przyszłość”. Przed końcowym błogosławieństwem, przedstawiciel Rady Parafialnej odczytał jeszcze streszczenie naszej parafialnej Kroniki, która przypominała nam wiele, często zapomnianych lub mało znanych wydarzeń.

Część druga uroczystości to poczęstunek parafialny, przyszykowany, dla

przybyłych do sali Fryderyka Szopena, przez Komitet Towarzystw Miejskowych. Podczas tego spotkania, parafianie i goście mogli zapoznać się z przeszłością parafii, przedstawionej w retrospektywnej wystawie fotografii, i w obszernej kronice. Dla starszych była to także okazja do wymiany wspomnień, a dla młodszych zapoznania się z wydarzeniami poprzedzających ich pokolenie.

Galeria fotograficzna nie sięga niestety początków, lat 1920 - i bardzo brak tego wizualnego świadectwa przeszłości, bo pismo Kroniki nie potrafi, w swych prostych słowach, oddać całej prawdy o warunkach, w jakich odbywało się zakorzenianie w obcej ziemi i obcej kulturze zastępów emigrantów, których brak chleba wyrwał z ziemi ojców.

Trzecia część uroczystości - wspólny obiad, z racji ograniczonego miejsca, zgromadził jedynie zaproszonych gości i członków miejscowych stowarzyszeń. Dla tutejszych parafian spotkanie to było okazją do wymiany wspomnień, młodszemu pokoleniu dawało możliwość poznania czasów nieznanych, a dla Ks. →→

Na Wzgórzu Lorette!

Tradycyjnie już, Polskie Zjednoczenie Katolickie, z ks. Danielem Żylińskim, sekretarzem generalnym na czele, zorganizowało 8 czerwca na Wzgórzu Lorette procesję z okazji Bożego Ciała.

Polacy zgromadzili się licznie o godz. 15.30 w Bazylice Notre Dame, na uroczystej Mszy św. koncelebrowanej przez wicerektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. Krystiana Gawrona, w asyście ks. dziek. Jacka Pająka i ks. Piotra Michniaka - opiekuna duchownego Związku Mężów Katolickich oraz licznych kapłanów pracujących w parafiach polskich w północnej Francji. Był również obecny ks. Gaston Rauwel kapelan Bazyliki.

Na rozpoczęcie uroczystości, pani Alina Jankowska prezes PZK powitała serdecznymi słowami kapłanów, siostry zakonne, przedstawicieli poszczególnych Związków oraz wiernych, a mała Camille Houriez wręczyła biało-czerwone róże wicerektorowi PMK ks. Gawronowi.

W Bazylice, gdzie jest umieszczony obraz MB Częstochowskiej (ofiarowany przez Ojców Paulinów z Jasnej Góry oraz Polaków z diecezji Arras, i uroczyste wniesiony do Bazyliki loretańskiej 16 czerwca 1935 r. - w dowód przyjaźni łączącej naród polski z francuskim oraz jako hołd dla żołnierzy poległych za Polskę i za Francję) zabrzmiała pieśń „Czarna Madonna” na rozpoczęcie uroczystej Mszy św.

Kazanie wygłosił Ks. Gawron, przypominając słowa Pana Jezusa „Pójdź za Mną...”. - *Z różnych stron, by podziękować Bogu za otrzymane łaski, tak jak dziś, z różnych stron przybyliście do Bazyliki by się wspólnie modlić, ale równocześnie spotkać się w przyjacielskim gronie i ofiarować Bogu to co najcenniejsze: wasze serca! Matka Boża - mówił kaznodzieja - przeżyła pierwszą procesję, bo nosiła pod sercem Pana Jezusa a teraz daje nam owoc swego żywota.*

Po Mszy św. odbyła się procesja do czterech ołtarzy, przygotowanych przez Związek Krucjaty, Związek Polek, Związek Bractw Różańcowych i Związek Mężów Katolickich. Piękna słoneczna pogoda, dzięki Bogu, dodała uroku tej →→

Spotkanie dzieci w Vaudricourt!

Wśród 11 czerwca, dzieci uczęszczające na lekcje religii zgromadziły się w parku Ojców Oblatów by wspólnie zakończyć rok szkolny i katechetyczny.

Msza św. w miejscowym zabytkowym kościele została odprawiona przez ks. Leszka Wojciechowskiego, opiekuna Związku Krucjaty, w asyście ks. dziek. Jacka Pająka, ks. Daniela Żylińskiego sekretarza Polskiego Zjednoczenia Katolickiego, ks. Piotra Michniaka opiekuna Związku Mężów Katolickich oraz ks. Tomasza Mikulaka z Bruay Labuissière.

Pieśnią: „Près de Toi Seigneur nous voici, coeurs ouverts à ton appel” - rozpoczęła się Eucharystia, dzieci odpowiedziały: „Soyons les disciples du Christ” i dziękowały Panu Jezusowi śpiewając: „Merci, merci Seigneur, nous Te chantons merci Seigneur,

nous Te chantons merci, pour nous avoir permis d'être tes disciples - pour nous avoir donné ton pain de vie dans l'Eucharistie - pour nos parents qui nous aiment et nous guident dans la vie - pour nos prêtres, nos religieuses, nos catéchistes qui nous rapprochent de Toi - pour nos amis et nos camarades d'école qui jouent avec nous et nos professeurs qui nous instruisent: Seigneur merci!

Po Mszy św. zebraliśmy się wszyscy przy pomniku papieża Jana-Pawła II, by odmówić litanie do Matki Bożej. A potem dzieci korzystały ze słonecznego dnia, by pograć w piłkę i zjeść dobrego placaka przygotowanego przez siostry z Vaudricourt. Nie brakowało soku do picia ani cukierków na osłodę. „Bóg zapłać” siostrze Czesławie, która grała na organach i tym wszystkim, którzy przybyli na nasze spotkanie, chociaż krótkie, ale przyjemne. Cieszyliśmy się również obecnością pani Aliny Jankowskiej prezeski PZK, pana Bronisława Maleszki wicepre- →



→ Wicerektora PMK stało się sposobnością zaznajomienia się ze specyfiką mentalności Emigracji polskiej ośrodka górniczego w Harnes. **W** rodzinnej atmosferze, przy polskiej muzyce i śpiewie z repertuaru pierwszych pokoleń emigracji, spotkanie przedłużyło się do późnego wieczoru.

Z pewnością niebo, słońce, chmury przed osiemdziesięciu laty - przy inauguracji parafii - niczym nie różniły się od dzisiejszych... jubileuszowych, pogoda może także wówczas dopisała, tylko że teraz brakuje wiernych z tamtych cza-

sów, a było ich z pewnością kilkakrotnie więcej aniżeli dzisiaj. Z ich odejściem, niestety, znikła również poważna część odrębności kulturowej, która ich charakteryzowała, a także odgłosy potocznej polskiej mowy.



→→ religijnej uroczystości! Po odmówieniu Litanii do Matki Bożej, uroczystość dobiegła końca i pokrzepieni na duchu, wróciliśmy wszyscy do swych ognisk domowych! Zarząd PZK składa podziękowanie wszystkim obecnym: kapłanom,

siostrom zakonnym, organizację - panu Woźniakowi, dzieciom oraz tym osobom, które przyczyniły się do zorganizowania tej uroczystości! „Bóg zapłać” wszystkim.

Jeanne Siemiątkowska - sekretarka PZK

→ zesa PZK, ks. Jana Kałuży S.Chr z Bruay, p. Rajmunda Woźniaka, wiernego przyjaciela naszej wspólnoty. Wszystkim życzymy dobrego odpoczynku i radosnych wakacji z Panem Bogiem!



Jeanne Siemiątkowska - prezeska Zw. Krucjaty



No to... odlatujemy już jutro
do Domów, do Polski,
na urlopy!!!



fot. P. Osikowski

karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski
i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



Punkty sprzedaży: kioski,
supermarkety, taxiphony,
tabac, księgarnie

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1750* mn
GSM Polska	290* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

Jeszcze
wiecej minut!

RCS-Polonia 0445 222 200

*Dodatkowa opłata za połączenie.
Warunki określone przez A.R.T.
Numer odradzany z telefonu
komórkowego. Nie działa w kabinie.



Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
01 70 70 88 00 0811 600 300

**Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014€...**

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACZONKI I CENY
7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

www.no-limit-telecom.com

0811 600 348*

Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.